

Gazeta Współczesna

DZIENNIK

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1,
Nr 16 (12 167)
Cena 400 zł

ŚRODA,
23 STYCZNIA 1991 r.
Marii, Ildefonsa, Rajmunda

22 bm. w siedzibie OPZZ odbyło się spotkanie przewodniczącego Alfreda Miodowicza z dyplomatami akredytowanymi w Polsce.

Radziecka agencja informacyjna Interfax przytoczyła we wtorek wypowiedź członka sztabu generalnego sił zbrojnych ZSRR, według którego 90-proc. dotychczasowych nalożów sił sojuszniczych na Irak minęło się z celem. Większość irańskich baz lotniczych i około 30 systemów obrony przeciwlotniczej pozostało niezniszczonych.



Co najmniej 45 osób odniosło rany, gdy we wtorek wybuchły dwie bomby podłożone w siedzibie sądu i dowództwa policji w stolicy Indii. Przypuszcza się, że sprawcami są terroryści sikhijscy.

Minister finansów Izraela Itzhak Mordechai po wtorkowym spotkaniu z zastępcą sekretarza stanu USA Lawrence'em Eagleburgerem powiedział, że Izrael zwrócił się z prośbą do USA o co najmniej 13 mld dolarów dodatkowej pomocy w najbliższych 5 latach.

Biały Dom nie wykluczył możliwości wzięcia przez USA do niewoli prezydenta Iraku Saddama Husajna w celu osądzenia go za zbrodnie wojenne popełnione w związku z niewłaściwym traktowaniem jeńców wojennych.

(Opr. IT)

Ochotnicy w odwrocie płatnym się nie opłaci

Źródła krwi wysychają

Krew. Bez tego czerwono-brunatnego płynu niemożliwe byłoby nasze życie. Każdy miał z nią kiedyś do czynienia. A to przy okazji skaleczenia, to znów przy uczniowskiej bójkę na dużej przerwie, gdy z rozbitego nosa wyciekała cieniutką strugą, czy wreszcie w momencie honorowego odawania w punkcie krwiodawstwa. Właśnie ta ostatnia sprawa zaprowadziła nas do Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Białymstoku, która obsługuje trzy województwa w naszym regionie.

STATNIO niektóre szpitale w Polsce przeżywają pewien kryzys. Bywają przypadki — to z telewizji — że wskutek braku krwi odpowiedniej grupy prze-

ba przełożyć terminy operacji. A jak jest w naszym regionie?

W poczekalni WSK w Białymstoku zaledwie kilka osób

ciąg dalszy na str. 2

LADA LUPEM ZŁODZIEI

Jedną skradziono sprzed bloku przy ul. Waszyngtona w Białymstoku, drugą z garażu przy ul. Marczkowskiej. Pierwszą znaleziono rozbitą

EKSPRESEM

na drodze do podbiałostockich Krywan, drugą poszukuje policja w całym kraju. Pechowy właściciel skradzionej lada Tadeusz W. prosi nas o pomoc: jest granatowa, nr BTG-5218. Ktośkolwiek widział...

ciąg dalszy na str. 2

Czy Sejm zabroni aborcji?

Senacka inicjatywa prawnej ochrony dziecka poczętego ma być w piątek rozpatrywana przez Sejm. Przez blisko cztery miesiące — od dnia, w którym projekt ustawy przekazano tej Izbie — grupy posłów kilkakrotnie, bezskutecznie, próbowały włączyć tę sprawę do porządku plenarnych posiedzeń. Prośbę kierowano do prezydium Sejmu, jak

również zgłaszano w postaci wniosków formalnych. Przepadały one jednak wobec argumentu o potrzebie uchwalenia w pierwszej kolejności ustaw gospodarczych.

Jesienią ub. r. poselską dyskusję nt. projektu ustawy o ochronie prawnej dziecka poczętego wywoła-

ciąg dalszy na str. 2

„Scudy” wciąż nadlatują

Wtorek był piątym kolejnym dniem ataków rakietowych ze strony Iraku. Wczoraj rano Irak skierował na bazy amerykańskie sześć pocisków rakietowych „Scud”. Wiadomo, że przynajmniej jeden z nich został przechwycony przez system przeciw-rakietowy „Patriot”. Dwie z rakiet zostały wystrzelone na Rijad, natomiast trzy inne na rejon stacjonowania sił sojuszniczych na południu Arabii Saudyjskiej. Rakiety nie spowodowały strat ani zniszczeń.

Niszczenie „Scudów” oraz ich wyrzutni stało się głównym zadaniem lotnictwa Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników, jednak utrzymująca się od dwóch dni zła pogoda — mgła oraz niski pułap chmur — znacznie utrudniły polowanie.

Od wtorku powinny zacząć rozpraszać się chmury zasłaniające obiekty na terenie

ciąg dalszy na str. 2



Irak wystrzelił kolejne rakiety Scud na terytorium Arabii Saudyjskiej. Amerykanie zastosowali skutecznie antyrakiety „Patriot”. Oto antyrakietę „Patriot” w akcji.

CAF—AP—telefoto

Anulujemy więcej niż 33 proc.

Francuski minister gospodarki i finansów Pierre Berégovoy, który powrócił właśnie z Nowego Jorku ze spotkania „wielkiej siódemki” oświadczył na konferencji prasowej, że śledem najbardziej uprzemysłowionych krajów świata doszło do porozumienia w sprawie anulowania długów publicznych Polski i Egiptu wobec Zachodu „co najmniej o 33 procent”. „Polska jest pierwszym z krajów środkowej i wschodniej Europy, który wkroczył na dro-

gę gospodarki rynkowej” — stwierdził minister. Podkreślił on również rolę jaką nasz kraj odegrał w obaleniu totalitaryzmu. Egipt natomiast — dodał Berégovoy — zaangażował się w konflikt w Zatoce Perskiej — przeciwko Irakowi.

„W przypadku Polski i Egiptu — mówił dalej minister — pójdziemy dalej niż przewidują to uzgodnione postanowienia międzynarodowej

ciąg dalszy na str. 2

Po wydarzeniach na Litwie i Łotwie

EWG wstrzymuje pomoc

Parlament Europejski w Strasburgu zablokował we wtorek pomoc żywnościową dla Związku Radzieckiego. W odpowiedzi na represyjną politykę radziecką w republikach bałtyckich, która doprowadziła do krwawych wydarzeń w Wilnie i w Rydze, europejski parlament przegłosował wstrzymanie rozpatry-

wania programu pomocy żywnościowej dla ZSRR, ogłoszonego w grudniu ubiegłego roku.

Nie podlegają wstrzymaniu jedynie artykuły żywnościowe wartości 330 milionów dolarów oraz kredyty na 650 milionów dolarów obiecanie Mo-

ciąg dalszy na str. 2

Ratowanie kalifornijskich kondorów

Duże zadowolenie wśród amerykańskich specjalistów w dziedzinie ochrony fauny wywołała wiadomość o zniesieniu jaja przez dwie żyjące w niewoli pary kondorów kalifornijskich. Wzbudziło to nadzieję, że 4 niezwykle rzadko spotykane ptaki będzie można jeszcze w tym roku wypuścić na wolność. Wiadomo, że w USA pozostało tylko 40 kondorów kalifornijskich i wszystkie żyją w niewoli — 21 w parku dzikiej zwierzyny w San Diego i 19 w ZOO w Los Angeles. (PAP)

Coraz mniej farmerów

W rolnictwie Stanów Zjednoczonych pracuje obecnie 2 proc. ludności. Jednocześnie państwo to jest największym producentem i eksporterem pszenicy, kukurydzy, soi i wielu innych produktów rolnohodowlanych. O takim stanie rzeczy decyduje wielkość gospodarstw, maksymalna mechanizacja pracy w rolnictwie oraz szerokie zaplecze usługowe.

W 1920 r. farmerzy stanowili 30 proc. ogólnej liczby mieszkańców USA. Od tej pory kolejne spisy ludności wykazują systematyczny spadek liczby farmerów. Uważa się, że przed 100 laty na 5 mieszkańców USA, dwóch zajmowało się rolnictwem. Obecnie na 50 Amerykanów przypada jeden farmer. (PAP)

Minitelefon

Japońscy specjaliści skonstruowali najmniejszy kieszonkowy telefon na świecie. Waży zaledwie 230 gramów, mieści się na dłoni i przy pomocy jednej minibaterii umożliwia przenośne rozmowy trwające 15 minut. Produkować go będą japońskie fabryki elektroniczne.

(des)

Dziecko musi się uczyć

Nauczyciele obserwują ostatnio w szkole nowe zjawisko. Rodzice trudniący się handlem pozostawiają swoje pociechy na łasce losu. Dzieci bardziej zdyscyplinowane — chodzą do szkoły, inne spędzają czas na oglądaniu telewizji i szykowaniu sobie posiłków.

Pogoń za pieniądzem zaczęła przystępować dorosłym nie tylko troskę o wychowanie własnych dzieci, ale spowodowała wejście w kolizję z prawem. Nie można przecież zapominać, że w Polsce nauka w szkole podstawowej jest obowiązkowa.

Rodzice, prawni opiekunowie lub osoby, które przyjęły dziecko na pobyt stały lub czasowy i sprawują nad nim opiekę, mają obowiązek regularnego posyłania dziecka do szkoły. W przeciwnym przypadku czeka grzywna do 300 tys. zł. Grzywny mogą być nakładane wielokrotnie, ale nie mogą łącznie przekroczyć sumy 1,5 mln zł. Nałożenie grzywny jest poprzedzone upomnieniem.

AL—PRESS

Telewizja szkodzi

Badania przeprowadzone przez grupę naukowców amerykańskich wykazały, że długie oglądanie telewizji oraz praca na monitorach komputerowych są szkodliwe dla oczu. Nie zależy to od jakości ani aparatu, ani oglądanego obrazu.

Naukowcy stwierdzili, że wśród wymienionej grupy ludzi wzrasta zapotrzebowanie organizmu na witaminę A, nawet 50-krotnie. Brak tej witaminy powoduje tzw. kurzą ślepotę, trudności z widzeniem w nocy oraz uczulenie na silne światło. (PAP)

**UWAGA
HANDLOWCY!**
Hurtownia Obuwia
BUTEX
86-300 Grudziądz
ul. Cegielińska 21
tel. 226-48

POLECA
• obuwie na wszystkie okazje, ze wszystkich fabryk krajowych oraz z importu.
SPECJALNA OFERTA:
wełna w dużym wyborze.
Sg 166-0

Paradoxy okresu przejściowego

PRZYSZŁA do redakcji czytelniczka z Białegostoku. Proszę zobaczyć — powiedziała, wyjmując z torebki dokumenty — mamy już orla w koronie, mamy Rzeczypospolitą i niekomunistyczny rząd, mamy wreszcie

istnieje, nie jestem pewnie zobowiązana do świadczeń, które winni wypełniać obywatele Rzeczypospolitej Polskiej? Tak sądzę w chwili obecnej.

Nie jedyny to paradoks okresu przejściowego. W dalszym ciągu posługujemy się

dowodów osobistych i paszportów. Nikt nie potrafił powiedzieć, kiedy do urzędów trafiają nowe druki — z orłem w koronie i literkami „RP”. Również w białostockiej drukarni nie wypuszczono — jak dotąd — żadnego dokumentu

Z dokumentami PRL-u

wybranego przez naród prezydenta. I co? Otrzymałam nowy dowód osobisty, z którego wynika, że w dalszym ciągu jestem obywatelką Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, której godłem jest orzeł z „ogoloną” głową.

— Jako obywatelka państwa, które prawnie już nie

paszportami z nadrukiem PRL i płacimy (nawet za zielone) banknotami noszącymi znamiona tamtej epoki. Koszt przyspieszanych zmian byłby bowiem ogromny.

Wczoraj przeprowadziliśmy kilka rozmów z kompetentnymi ludźmi, usiłując dowiedzieć się czegoś na temat nowych

z nowym wzorem i nic nie wskazuje na to, aby w najbliższym czasie trzeba było zmieniać matrycę.

Tak więc jeszcze przez jakiś czas w dokumentach będziemy mieli po trochu i Rzeczypospolitej Polskiej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

POGODA

Na dziś białostocki synoptycy w naszym regionie przewidują zachmurzenie, przeważnie duże, wystąpią przejściowe opady mrogu śniegu i deszczu. Temperatura maksymalna +2 st. C, minimalna około 0 st. C. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, południowo-zachodni i zachodni. Jutro — momentami wystąpią opady śniegu, temperatura maksymalna +1 st. C, minimalna -3 st. C. (IT)

Czy Sejm zabroni aborcji?

Ciąg dalszy ze str. 1

la propozycja Klubu Poselskiego SD zorganizowania, przy okazji wyborów prezydenckich, referendum w sprawie założeń ustrojowych. Jedno z pytań miało dotyczyć stosunku społeczeństwa do problemu aborcji. Sejm oddalił wówczas wniosek o przeprowadzenie referendum.

Na ostateczną decyzję wprowadzenia projektu ustawy — który ma przedstawić sen. Walerian Piotrowski — do porządku najbliższych obrad Sejmu zaważył prawdopodobnie apel w tej sprawie podpisany przez ponad 100 posłów. Należy się spodziewać, że problem aborcji będzie tematem numer jeden podczas śródrodowych zebrań klubów poselskich. Przeciwnicy tej ustawy zapowiadają

na piątek pikietę przed gmachem parlamentu.

Przypomnijmy, że projekt ustawy o ochronie prawnej dziecka poczętego zawiera propozycję uchylenia przepisów ustawy o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży z 1956 r. W myśl projektu ustawy nie jest przestępstwem usuwanie ciąży zagrażającej życiu kobiety lub ciąży będącej wynikiem gwałtu.

Czy inicjatywa Senatu doczeka się legislacyjnego finału, czy też podzieli losy projektu o wiele surowszej ustawy (kara 3 do 5 lat więzienia dla kobiety i lekarza), zgłoszonego wiosną 1989 r. przez 76 posłów na Sejm poprzedniej kadencji?

(PAP)

Ciąg dalszy ze str. 1

Iraku i Kuwejtu co umożliwił nasilenie bombardowań. Szef wywiadu komitetu szefów sztabów USA kontradmirał Mike MacConnell oświadczył, że „zdobycie przewagi w powietrzu było głównym celem” Stanów Zjednoczonych, który zdolano osiągnąć. Jednocześnie dał do zrozumienia, że Bagdad mimo poniesienia ciężkich strat, nadal trzyma w rękach nici dowodzenia armią iracką.

Scudy wciąż nadlatują

ka, arsenałem rakietowym i jądrowym oraz siłami pancernymi. Dziennik „The New York Post” pisze, że odpowiednią izraelskich służb specjalnych na ataki rakietowe Iraku może być tajna operacja porwania Saddama Husajna. Możliwość przeprowadzenia takiej operacji nie budzi wątpliwości: MOSAD uważany jest za jedną z najlepszych służb specjalnych w świecie. Rzecznik amerykańskich sił zbrojnych w Zatoce Perskiej po-

informował, że Irak przystąpił do niszczenia kuwejckich instalacji naftowych. W rejonie Al-Wafra okupacyjne wojska irackie wysadziły w powietrze ujście ropy oraz zbiorniki.

Dwudziestu trzech Irakijczyków, w tym trzech rannych, zostało wziętych do niewoli na 9 platformach znajdujących się 65 km od wybrzeży Kuwejtu.

Według dowódcy fregaty „Nicholas”, żołnierze iraccy w chwili pojmania pozbawieni byli środków łączności, amunicji i żywności. Żywności nie było, więc rybakom łowionym przy pomocy granatów. „Nie sądzę, żeby mieli ochotę walczyć ani nawet, żeby potrafili walczyć. Sprawiali na mnie wrażenie ludzi odczuwających ulgę, że mogą się poddać” — dodał.

(PAP — opr. woj)

Obradowała Rada Ministrów

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Obradom przewodniczył premier Jan Krzysztof Bielecki.

Rząd zapoznał się z aktualną informacją o sytuacji międzynarodowej, zwłaszcza w republikach bałtyckich i w Zatoce Perskiej, przyjął rozporządzenia dotyczące czynszów mieszkaniowych i wynagrodzeń pracowników samorządowych, a także omówił warunki przyznawania pomocy materialnej studentom.

Najbliższe posiedzenie rządu zapowiedziano na 26 bm. Porządek sobotnich obrad przewiduje utworzenie Rady Rozwoju Wsi i dyskusję budżetową. (PAP)

OPAKOWANIA

- ☐ torby „reklamowe”
- ☐ torebki 1 kg plastik.
- ☐ kubeczki plastikowe
- ☐ zamykarki taśmowe

Przy zakupach hurtowych rabat.

„EWA” — tel. 75-06-45

g 665-1

Źródła krwi wysychają

Ciąg dalszy ze str. 1

gotowych do oddania życiodajnego płynu.

— Honorowi czy płatni? — pytam wchodzącego do budynku mężczyznę.

— Płatni! — pada odpowiedź.

— A gdzie są honorowi?

— Powiem panu tak: ci, co oddawali krew zupełnie bezinteresownie, oddają ją i dzisiaj, natomiast była pewna grupa medalowców, która zniknęła wraz z peerelami. Oddawali krew, gdyż widzieli w tym określone korzyści, znacznie przekraczające dochody „krwistoawodowego”.

W 1988 roku w białostockiej stacji pozyskano 16.800 l. krwi, w tym 1670 l. płatnej. Rok 1989 zamknięto niespełna 15 tysiącami, zaś w ub. roku do międzywojewódzkiego banku krwi wpłynęło już tylko 12.449 litrów, w tym 1290 za pieniądze.

— Na przestrzeni trzech ostatnich lat straciliśmy zatem ponad 4 tysiące litrów krwi — mówi dyrektor Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Białymstoku, lek. med. Weronika Kenberg. — W chwili obecnej krew jest na styku zapasów i potrzeb. Tak zresztą jest w całym kraju. Zaspokajamy wprawdzie wszystkie potrzeby, ale z dużymi trudnościami. Powód? Zdecydowanie mniej krwi otrzymujemy od mundurowych, od wojska i policji. Oczywiście z pewnymi wyjątkami. Chciałoby jednostka w Osovcu, która systematycznie zasila nasze pojemniki.

Także większość klubów nie zaprzestała swojej działalności, a kluby HDK w KZKS, Uchwyty czy w Lokomotywie należą do najlepszych w woj. białostockim. Społeczeństwo nasze jest ofiarne w różnego rodzaju akcjach dotyczących czyjegoś nieszczęścia, natomiast w okresach pełnej normalizacji życia społeczno-politycznego staje się obojętne. Taka jest prawda.

W niektórych województwach m.in. w wałbrzyskim, olsztyńskim i warszawskim, stosowana jest wobec krwiodawców metoda plazmaferezy. Jest ona bardzo

popularna w krajach zachodnich, przynosząc obustronne korzyści. Zabieg jest bardzo prosty. Krew pobrana od dawcy „rozdziela się”, na specjalnej wirówce, na dwie części: osocze i krwinki czerwone. Te pierwsze wykorzystuje się do produkcji poszukiwanych preparatów osoczowych służących m.in. do leczenia hemofilii. Krwinki czerwone zaś zwraca się dawcy. Przy tej metodzie można oddawać krew do 30 razy w roku, gdy przy tradycyjnej tylko 4 razy.

W Białymstoku, z uwagi na brak odpowiednich pomieszczeń, nie stosuje się jeszcze tej metody, chociaż ze wszech miar godna jest upowszechnienia.

— ○ —

SOKÓŁKA. — Na bieżące potrzeby operacyjne krwi na razie wystarcza — mówi zastępca ordynatora oddziału chirurgicznego miejscowego szpitala doktor Ryszard Wojtkowski. Ratujemy się głównie rodzinnym krwiodawstwem. Gdy choremu potrzebna jest krew, wzywamy członków rodziny do bezpłatnego oddania. Chętnie spieszą z pomocą. Nie każdy jednak pacjent może odwołać się do oddanej mu rodziny. Są ludzie, których nikt nie odwiedza w salach szpitalnych. To oni oczekują na bezinteresowną pomoc ze strony honorowych dawców krwi, których — mówię to z przykrością — jest coraz mniej.

— ○ —

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM do dziś zostało się już tylko około 3 tys. czynnych krwiodawców. — To mniej o 20 proc. niż jeszcze rok temu — mówi dr Danuta Pięnkowska z tamtejszej stacji krwiodawstwa i zaraz dodaje: ale wiem, że w każdej sytuacji mogę na nich liczyć. Gdy zwracam się do nich o oddanie krwi, bo nagle potrzebuje jej któraś klinika kardiologiczna, żaden jeszcze nie powiedział „nie”.

Zmniejszyła się w Łomżyńskim także ilość pobranej

krwi. Ten spadek ocenia się dziś na ok. 40 proc. w stosunku do ub. r. Najgorzej jest w Kolnie i Wysokiem Mazowieckim, gdzie przetacza się pacjentom 2—3 razy więcej krwi, niż jej się pobiera. Tak więc nie brakuje w Łomżyńskim sytuacji dramatycznych, szczególnie gdy potrzeba nagle krwi RH ujemnej. Wtedy o pomoc prosi się stacje w Pisz, Elku, Ostrołęce, a także w Białymstoku. Zresztą — na zasadzie wzajemności.

Największe zmartwienie dr Pięnkowskiej budzi fakt, że wśród krwiodawców nie ma ludzi młodych. Kiedyś bywały dni, że w punktach krwiodawstwa było zleżono od żołnierzy. Ba, dowództwa jednostek organizowały nawet specjalne dni, w których pielęgniarki jechały po krew do jednostek. Teraz — cisza. Żołnierze to sporadyczni goście w punktach krwiodawstwa.

Szansą jest krwiodawstwo płatne. Obecnie litr krwi kosztuje 250 tys. zł. Złane są jednak przypadki (choć głośno o nich nie mówi się), że również młodzi mieszkańcy województwa wyjeżdżają do Berlina Zachodniego, gdzie za oddaną krew otrzymują należności 10-krotnie większe niż w kraju. Gdyby więc resort chciał płacić jak należy — zbankrutowałoby państwo.

Honorowi krwiodawcy czują się zagrożeni także bezrobociem. Do dziś w łomżyńskiej stacji wspomina się dni, w których np. po południu była transmisja jakiegoś ważnego meczu, albo też w dzień Sylwestra. Od rana przed drzwiami była kolejka chętnych do oddania krwi, bo przecież każdy krwiodawca ma dzień wolny od pracy. Teraz szalejące bezrobocie i strach przed utratą pracy przerzedziły mocno tamte tłumy.

— ○ —

SUWAŁKI. Sytuacja tamtejszych placówek służby zdrowia podobna jak w Białostoku i Łomżyńskim. Martwi zmniejszona aktywność honorowych dawców krwi z jednostek wojskowych zlokalizowanych w województwie. Jedynie policjanci oddali ostatnio 5 litrów krwi, które przeznaczone są na pomoc Litwie. Dobre i to.

(des, kłos)

Ciąg dalszy ze str. 1

PRZESTĘPCA W PUDLE

Policjanci z posterunku w Budrach (woj. suwalskie) zatrzymali 40-letniego mieszkańca PGR Koźla (gm. Budry) poszukiwanego przez prokuratora z Kętrzyna. Podejrzewa się go o niecne czyny. Co się odwieczie... a teraz przyszło zapłacić.

JAK PO SWOJE

Nocą podjechali pod Hurtownię odzieży tajlandzkiej. Zapakowali 400 kurtek z misia, spodnie,

EKSPRESEM

koszule o łącznej wartości 51 mln zł. Działo się to przy ul. Hajnowskiej w Białymstoku, zaś magazyny były poprzednio jakas stolarnia spółdzielczą. Ciekawe — Węsta czy PZU ubezpieczyły taki majątek?

STODOLA W OGNIU

Zapaliła się rano, o 9.40 w Nowogrodzie, a jej właścicielem — co za pech — był strażak. Akurat wyjechał. Pogorzeliska pilnowano jeszcze wieczorem. Spaliło się siano ale i tarcica na parkiet, a ponadto wialnia. Straty ok. 50 mln zł. Św. Florian nie miał litości w sercu.

NA RIFIEL...

Tam metodą przez sufit, w Kukowie do sklepu GS-u przez otwór w ścianie dostali się złodzieje. Mały sklepik ale straty spore. Włamał było więcej w Suwalskiem; Białostockie też nie ustępowało, najspokojniej w Łomżyńskim. Ale marne to pocieszenie. Złodzieje nie śpią. (m-1)

OSWIADCZENIE

Prezydium Komisji Krajowej
oraz Zarządu NSZZ Solidarność
Regionu Białystok
w sprawie państw bałtyckich

NSZZ „Solidarność” stanowczo protestuje przeciwko interwencji armii radzieckiej w krajach bałtyckich. Uszanowanie prawa narodów do samostanowienia jest warunkiem koniecznym w procesie budowy nowej Europy. Brutalna przemoc jakiej dopuszczono się w Wilnie i Rydze ma na celu zdławienie odradzającej się państwowości krajów bałtyckich. Terror i siła nigdy nie zastąpią dialogu, a jedynym efektem będzie przelana krew i cierpienie. Tym większe oburzenie budzi fakt, że agresji dopuszcza się państwo, na czele którego stoi laureat Pokojowej Nagrody Nobla. Związek nasz wyraża pełną solidarność z walką narodów bałtyckich o własne państwa, których byt przerwany został haniebnym paktem Ribbentrop-Mołotow.

Dary pieniężne na pomoc krajom dotkniętym agresją prosimy składać na konto Zarządu NSZZ „Solidarność” Regionu Białystok nr BP II o PKO Białystok nr 5526-50193-132 — z dopiskiem Pomoc Krajom Bałtyckim.

Zarząd NSZZ „Solidarność”
Regionu Białystok

Białystok, 21.01.1991 r.

Nieporozumienie z Porozumieniem

W dniu 19.01.1991 r. w Puńsku odbył się wiec Solidarni z Litwą.

Intencją organizatorów było umożliwienie uczestnikom zademonstrowania poparcia dla sąsiedniego kraju w trudnych dla niego chwilach.

Nie było natomiast naszym zamiarem zwalanie wieceu w interesie jakiegokolwiek organizacji politycznej.

Wiece w Puńsku nie został zorganizowany przez Porozumienie Centrum, jak mylnie podaje telewizja, radio i prasa lecz przez utworzony w tym celu komitet organizacyjny w składzie: Krzysztof Bussold — Warszawa, Witold Fijałkowski — Lublin, Maciej Florkiewicz — Kutry, Krzysztof Gerbszt — Węgorzewo, Grzegorz Stepień — Warszawa, Romuald Witkowski — Puńsk, Jan Wojczulis — Puńsk.

Mylna informacja została podana przez biuro regionalne Porozumienia Centrum w Suwałkach.

W imieniu Komitetu Organizacyjnego wieceu „Solidarni z Litwą”
— Maciej Florkiewicz
— Krzysztof Gerbszt

Bożena Dunat i „Kurier Poranny” przed sądem

Z POZWU, który wpłynął do Sądu Wojewódzkiego w Suwałkach wynika, że Monika Borowska-Kolankiewicz najwięcej zastrzeżeń ma do dziennikarki Bożeny Dunat — reporterki „Kuriera Porannego”. Monika B.K., była przewodniczącą Tymczasowego Zarządu Regionu NSZZ „S”, a obecnie członką działaczką „Solidarności Walczącej” na terenie Goldapi, poczuła się obrażona i zniesławiona treścią artykułu autorstwa Bożeny Dunat zamieszczonego na łamach „Kuriera Porannego”.

Reporterka pisała między innymi o najdłuższym w PRL strajku, który jesienią 1989 roku trwał w Rominieckim Kombinaście Rolnym. Monika B.K. poczuła się obrażona stwierdzeniem, że to ona ten

strajk, po otrzymaniu dyscyplinarnej, wywołała. Potwierdza natomiast, że strajkowi przewodziła i że właśnie w czasie strajku otrzymała dyscyplinarną wypowiedzenie pracy. Niech się o to martwi wysoki sąd.

— Co mianowicie jest tu obraźliwe — docieka sąd? — Mnie, jako członkini „Solidarności Walczącej” nie wypada nadawać tonu wyborom, które okazały się fałszem — ripostuje Monika B.K. Mowa oczywiście o wybo-

tycznie ocenił strajk i oczywiście Zarządu Regionu NSZZ „S”, bo ten po pierwsze — strajk potępił, a po drugie — nie jest wynikiem wyborów, lecz manipulacji.

Kogo więc Monika B.K. lubi? Tylko Lecha Wałęsę, bo ten przysłał do komitetu strajkowego teleks z poparciem.

— Dlaczego pani Dunat cytuje marszałka Stelmachowskiego, a nie Lecha Wałęsę? — pyta teraz Monika B.K.

Sąd nie dociekał, dlaczego reporterce bardziej przypadły do gustu słowa marszałka, a nie zaś przewodniczącego i nakazał konkretne, precyzyjne sformułowanie zarzutów i żądań przez powódkę. Nastąpić to ma już wkrótce, przy pomocy mecenasa z Warszawy. Na razie rozprawa została odroczone na kilka tygodni. (stk)

Kogo nie lubi Monika B.K.?

Przy okazji, i to wydaje się być bardziej interesujące, Monika B.K. ujawnia kogo i czego jeszcze nie lubi. A więc — reporterka pisze o zebraniu przedwyborczym B. Geremki: „Wtedy ton nadawała Monika”. — To mnie obraża — mówi teraz Monika.

rach czerwcowych do Sejmu i Senatu. Nie lubi posła Geremki: „Może pan Geremek jest (do sądu) pańskim po- stem, ale moim nigdy nie był”. Nie lubi Mazowieckiego: „Nigdy dobra tego rządu nie uznawałam za swoje dobro”. Nie lubi także marszałka Stelmachowskiego, bo kry-

Trudnościom
gospodarczym
— naprzeciw

Cech Rzemiosł Różnych, Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług oraz Zrzeszenie Usług Transportowych zapraszają mieszkańców Białegostoku na spotkanie w sobotę, 26 bm. o godz. 17 w sali łącznikowej UW, poświęcone trudnościom, wynikającym z prowadzenia działalności gospodarczej. Poprzez przewodniczącego Rady Miejskiej w Białymstoku na spotkanie to zaproszono radnych Rady Miejskiej: Barbarę Januszkiewicz, Alinę Polobuk i Andrzeja Meyera, którzy w wyborach samorządowych byli rekomendowani przez środowisko rzemieślnicze. (aw)

Także - ze względu na mandaty

Niebezpieczny weekend

— Radzę wystrzegać się jazdy w piątek. Ogólnie uchodzi bowiem za pechowy i przynoszący same tylko nieszczęścia. Potwierdza się to — przynajmniej w odniesieniu do ruchu drogowego. Tego dnia bowiem, a stwierdzam na podstawie ubiegłorocznej statystyki, notuje się najwięcej wypadków (15,8 proc. ogólnej ilości). Osobiście w przesady nie wierzę, ale większa uwaga na to co dzieje się na jezdni i skraju chodnika, w przewidywaniu tego co może nastąpić, przyda się z pewnością każdemu. I to nie tylko w piątki ale i każdego dnia — mówi kierownik Samodzielnej Sekcji Ruchu Drogowego Wojewódzkiej Komendy Policji, Mikołaj Birycki.

Faktem jest, że najwięcej wypadków jest w piątek, ale niewiele ustępuje mu sobota — 15,7 proc. Potem jest środa — 15 proc., czwartek i wtorek — po 14 proc., następnie nie-

ziem. „Gaz” — w sensie napoju wysokokowego — pociągał za sobą 54 ofiary śmiertelne i 289 rannych. Natomiast bez umiaru „naciśnięcie na pedal” stało się powodem aż 146 wypadków.

Wymienić też trzeba, bo występuje to niemal na porządku dziennym, nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu — 121 wypadków, nieprawidłowy manewr (skręt w lewo, wyprzedzanie, omijanie) — 95 oraz przejeżdżanie w stylu rajdowym przez przejeżdżające dla pieszych, bez zwracania uwagi czy nie znajdują się tam ludzie. W tym ostatnim wypadku epilog był bardzo smutny: sześciu zabitych i aż 61 rannych!

Pod względem ilości wypadków, najwięcej ich wydarzyło się w... październiku — 92 (?), sierpniu — 91 i wrześniu — 89. Najmniej tragicznych zdarzeń było w marcu — 49, lipcu — 78 i czerwcu — 81.

— Byliśmy tolerancyjni, może aż za bardzo. Ale takie były polecenia władz. No i wielu kierowców uznało, że można lekceważyć przepisy. Stopniowo ale konsekwentnie zaczynamy jednak egzekwować prawo. Koniec z liberalnością. A mandat teraz można wymierzyć za 200 tys. zł — mówi na zakończenie Mikołaj Birycki.

Za ile MPK-i?

WOJEWODA BIAŁOSTOCKI

Zarząd NSZZ „Solidarność” Regionu Białystok wnesi o natychmiastowe uchylenie uchwały Rady Miejskiej w Białymstoku nr XI/93/91 „W sprawie opłat za przewozy osób środkami miejskiej komunikacji masowej na terenie obsługiwanym przez Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne” z dnia 17.01.1991 r., a dotyczącej podwyżki cen biletów MPK do wysokości 1.400 zł z dniem 1 lutego 1991 r. Pan Wojewoda ma takie uprawnienia w trybie nadzoru przewidziane ustawą o samorządzie terytorialnym.

Uzasadnienie

Zgodnie z obowiązującą ustawą o związkach zawodowych art. 22 ust. 3 i art. 33 ust. 1 (Dz. U. z 1985 r. nr 54, poz. 277) Rada Miejska przed podjęciem tak drastycznej (o 100 proc.) podwyżki cen biletów od 1 lutego 1991 r. miała obowiązek uzyskania zgody związków zawodowych na taką podwyżkę. Aby taką zgodę uzyskać, Rada Miejska winna była wcześniej podjąć rzeczowe negocjacje ze związkami zawodowymi na szczeblu regionu.

Ponieważ takich działań nie podjęto, nasze żądanie jest w pełni zasadne. —

STANISŁAW MARCZUK
przewodniczący
Zarządu NSZZ „Solidarność”
Region Białystok

Policja poszukuje...

○ 7 STYCZNIA br. ok. godz. 16 w autobusie MPK linii „5” na ul. ANTONIUROWSKIEJ, dokonano kradzieży kieszonkowej na szkodę nieznanej, młodej kobiety. Sprawę zatrzymał jeden z pasażerów, będący funkcjonariuszem policji. W czasie odprowadzania złodzieja do III Komisariatu, policjant został zaatakowany i pobity przez zatrzymanego i czterech jego współników.

ŚWIADKOWIE tego zdarzenia jak też osoba, która była okradziona, proszeni są o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Białymstoku, ul. Bema 4, pokój 118, tel. 77-93-34 lub 77-25-36.

○ Komenda Rejonowa poszukuje dwóch świadków, którzy 26 LISTOPADA UB.R. wieczorem z baru „RUCZAJ” udał się wraz z dwoma innymi mężczyznami i

młodym chłopcem do mieszkania przy ul. WŁOKIENNICZEJ 9, gdzie spożywali alkohol i grali w karty wraz z innymi osobami.

Świadców proszeni są o kontakt z KRP w Białymstoku, ul. Bema 4, pokój 118, tel. 77-93-34 lub 77-25-36.

○ 26 GRUDNIA ub.r. ok. godz. 23.30 w barze „WARS” na dworcu PKP w Białymstoku pobity został strażnik Urzędu Przewozu i Wymiany Poczty przez dwóch mężczyzn w wieku ok. 25 lat, z których jeden ubrany był w czarną kurtkę z szarymi wstawkami oraz miał kręcone włosy. Osoby będące świadkami tego zdarzenia, proszone są o kontakt z KRP w Białymstoku, ul. Bema 4, pokój 112 lub 223, tel. 77-25-36 lub 77-21-37.

Co ciekawe kulminacja wypadków następuje w godz. 11 — 22, szczególnie w godz. 15 — 18 gdy już odczuwamy zmęczenie, zapada zmrok, widoczność staje się ograniczona a kierowcy zlewają z włączeniem świateł mijania.

Liczby natomiast alarmują. W roku ubiegłym wydarzyło się 919 wypadków, w których śmierć poniosło 129 osób, a 1138 doznało obrażeń ciała, kończących się niejednokrotnie kalectwem i inwalidztwem do końca życia. We wszystkich tych wskaźnikach, w porównaniu do r. 1989, uwidocznił się niepokojący wzrost.

Jakie były najczęstsze przyczyny? Głównie jazda na jednym z „gazów” albo obu ra-

Profesorskie nominacje

Zgodnie z ustawą o szkolnictwie wyższym z września ub.r., nauczyciele akademicy posiadający stopień naukowy doktora habilitowanego mogą być w okresie trzech lat od daty wejścia ustawy w życie mianowani na stanowisko profesora nadzwyczajnego. Wniosek zainteresowanego musi być zaopiniowany przez radę wydziału, a następnie zatwierdzony przez senat uczelni. Mianowania dokonuje rektor.

Rektor Uniwersytetu Warszawskiego mianował ostatnio profesorami nadzwyczajnymi docentów pracowników naukowych Filii UW w Białymstoku. Zostali nimi: Wydział Pedagogiki i Psychologii — Michał Balicki, Jolanta Brach-Czajna i Stanisław Zabielski; Wydział Ekonomiczny — Leszek Kupiec, Kazimierz Meredyk, Henryk Podedworny i Zenon Roszkowski; Wydział Prawa — Andrzej Nowakowski, Stanisław Prutis i Eugeniusz Ruśkowski.

Nominacje obowiązują od 1 lutego br.

Na Politechnice Białostockiej mianowania 25 profesorów nadzwyczajnych dokonano już wcześniej, na Akademii Medycznej dopiero się odbędzie. (a, ban)

Z błyskawicznej sondy, przeprowadzonej w białostockich sklepach mięsnych wynika, że spora popularność zaczynają zdobywać wędliny, produkowane w prywatnych masarniach. Przykładem — wyroby z wędliny Marka Sochonia, sprzedawane w prywatnym sklepie mięsny przy ul. Bema 89. W wędliny zaopatruje się też sklep „Agricoopu” przy ul. Towarowej, jak również — prowadzona przez handlowy „duet”: J. Oleszek — J. Depczyńska placówka przy ul. Konwaliowej na „Zielonych Wzgórzach”. Wszyscy zaś zgodnie narzekają, że Zakłady Przemysłu Mięsnego w Białymstoku raczej skąpo wydzielają towar chętnym do sprzedawania. Jeśli już — to zębami trzeba „wyrwać” ceny hurtowe. Niby to twarde prawa rynku, ale coś kiedyś wspominało się o przełamywaniu monopolu...

Oświadczenie

Z niepokojem przyjęliśmy treść ujawnionej przez posła W. Cimoszewicza notatki informacyjnej o sytuacji politycznej i stosunkach polsko-białoruskich na pograniczu etnicznym na Białostocczyźnie jesienią 1990 r., sporządzonej przez pracowników Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Dokument ten, w zamierzeniu poufny i skierowany do wiadomości niewielkiego grona osób stojących na czele centralnych organów i urzędów państwowych, naświetla w sposób niezwykle tendencyjny obraz sytuacji i stosunków polsko-białoruskich na Białostocczyźnie i w swojej wymowie świadczy o tym, iż oczekiwana przez społeczność białoruską demokratyzacja życia w kraju oraz oczyszczenie tych stosunków z nawarstwiających się latami uprzedzeń i nieufności nie jest celem obecnej ekipy władzy. Autorzy wspomnianego dokumentu niedwuznacznie sugerują, iż Białorusini zamieszkujący Białostocczyznę są obcym ciałem w polskim organizmie państwowym, co więcej, dają do zrozumienia, iż są oni instrumentem polityki obcego państwa i — w konsekwencji — zagrażają polskiej racji stanu.

Polityka wyrzucania poza nawias społeczeństwa ludzi innej narodowości i wyznania w państwie polskim jest Białorusinom aż nazbyt dobrze znana z bolesnego doświadczenia historycznego. Rozgoryczenie wywołuje sytuacja, w której nowe siły we władzach RP coraz częściej i chętniej nawiązują do niechlubnej w historii kraju tradycji nietolerancji, do tradycji, która przedstawia Białorusina jako potencjalnego i realnego wroga państwa polskiego. Rozgoryczenie wywołuje także fakt, iż w demokratycznie wyrażonej woli społeczności białoruskiej w wyborach prezydenckich czyni się Białorusinom zarzut polityczny o nielojalności wobec państwa i o niedojrzałość polityczną. We wniosku dotyczącym ingerencji aparatu władzy w kreowaniu polityków białoruskich pełną mocą brzmi ton autorytaryzmu politycznego państwa w stosunku do swych obywateli, tak charakterystyczny dla lat niedawno minionych.

Białoruskie Zjednoczenie Demokratyczne stoi na stanowisku, iż demokratyzacja życia w kraju pilnie potrzebuje normalnych stosunków polsko-białoruskich w duchu poszanowania i pełnego zrozumienia aspiracji politycznych, gospodarczych i kulturalnych tej części narodu białoruskiego, która zamieszkuje w granicach RP. Dokument MSZ, który ustawia państwo w roli inwigilatora i opresora społeczności białoruskiej, tej normalizacji zdecydowanie nie służy.

Jan Maksymiuk
rzecznik prasowy
Białoruskiego Zjednoczenia Demokratycznego

Pomóżmy w tej biedzie!

Agnieszka i Mariusz, dzieci w wieku 7 i 9 lat — to półsieroty. Ich matka zmarła w lipcu ub.r., po bardzo długiej i ciężkiej chorobie. Dzieci zostały pod opieką załamanej ojca, który po wieloletniej opiece nad schorowaną żoną oraz po jej śmierci nie jest jeszcze w stanie normalnie żyć. On także chore i — zagubiony w dzisiejszej rzeczywistości. Mieszkanie rodziny znajduje się w opłakanym stanie. Wymaga kapitalnego remontu, brakuje w nim podstawowych mebli.

Sytuacja Agnieszki i Mariusza — dzieci ładnych, przemyślnych i zdolnych — zainteresowała się szkoła, do której uczęszczają. Dyrekcja oraz Komitet Rodzicielski zadbały o obiady oraz dodatkową pomoc materialną. Kościół ofiarował ubrania. Mieszkańcom rodziny zajęła się pani Zofia Sienicka, babcią dzieci, które z Agnieszką i Mariuszem chodzą do tych samych klas. Wrażliwa na ludzką biedę starsza pani włożyła już wiele energii i poświęciła mnóstwo czasu w doprowadzeniu do porządku zaniedbanych pomieszczeń. Nie ma jednak zbyt wielu środków materialnych, aby kupić wszystkie potrzebne sprzęty. Za pośrednictwem „Gazety” apeluje do ludzi dobrej woli o tanie odsprzedażenie bądź oddanie zbędnych mebli. Potrzebne są przede wszystkim regałki i szafa, bo ubrania otrzymane z darów leżą w kartonach.

My również dołączamy się do apelu. Tej rodzinie potrzebne jest praktycznie wszystko. Chętnych do pomocy, lub tych, którzy za nieduże pieniądze mogliby odsprzedać mebel, dywanik lub inny sprzęt prosimy o kontakt z panią Zofią Sienicką, zam. w Białymstoku przy ul. Zwierzynieckiej 7 m 23, tel. 233-89. (bm)

Ile złotych za kalorie?

DZIS, 23 STYCZNIA br. o godz. 11 w POLITECHNICE BIAŁOSTOCKIEJ rozpocznie się seminarium na temat: „NOWOCZESNE SYSTEMY ROZLICZENIOWE W OGRZEWNICTWIE”.

Oszczędzanie energii cieplnej wiąże się z koniecznością pomiarów zużycia ciepła. Wzrost kosztów za energię cieplną zmusza do zwrócenia szczególnej uwagi na zagadnienia związane z rozliczeniem zużycia ciepła. Tylko poprzez pomiary i rzetelne określenie kosztów pobieranej energii możliwe jest jej oszczędzanie.

W programie seminarium przewidziano referaty problemowe, które wygłoszą mgr inż. MICHAŁ PIETRZYKOWSKI i dr inż. WOJCIECH KOŁO-DZIEJCZYK z Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Techniki Instalacyjnej „INSTAL” w WARSZAWIE, dr inż. ANDRZEJ STEMPNIAK i mgr inż. RYSZARD TUR z Katedry Ciepłownictwa Politechniki Białostockiej oraz mgr inż. JACEK NAZARNO z białostockiej firmy „MARK-BUD”. (h)

Cenowe amplitudy

Gdzie taniej

Dziś — kolejna „wizytówka” cen w białostockich placówkach handlowych. Tym razem — wędliny i mięso. Część danych uzyskaliśmy od Czytelników, dziękujemy i prosimy o dalsze kontakty: gdzie można kupić taniej, gdzie jest dobre zaopatrzenie i uprzejma obsługa, gdzie handlowcy starają się klienta „kupić”. Nasz telefon: 223-77.

Sklep	Asorty- ment	Toruńska	Boczek wędz.	Poled- wica	Szynka got.	Krakow- ska para	Schab	Karko- wina	Lopátka	Wołowina miękką
Prywatny przy ul. Konwaliowej 1	33 tys.	26.000	54.000	50.000	—	31.000	21.000	—	30.000	—
Warszawska 22 (róg Pałacowej)	kabanos	38.000	mysi.	surowa	Szyn- kowa	—	31.000	—	26.800	—
„Merkury” ul. Radzimińska (Białostoczek)	33.700	22.300	57.300	54.000	—	—	—	—	—	—
„Agricoop” ul. Towarowa	34.000	26.000	55.000	53.000	(wołowa)	33.000	—	27.000	—	—
PHS, ul. Dobra	30.300	—	—	30.300	31.900	28.700	27.650	24.350	—	—
Firmowy OPPM ul. St. Wyszyńskiego	30.600	21.000	57.000	52.500	—	29.000	28.000	23.700	—	—
Prywatny, ul. Bema 89	32.500	—	57.000	32.000	32.500	28.000	—	25.000	—	—
Delikatesy ul. Suraska	31.000	24.000	—	60.000	32.600	29.300	28.300	24.900	—	—

**HURTOWA SPRZEDAŻ
OWOCÓW CYTRUSOWYCH**

□ pomarańcze, mandarynki, grejfruty, cytryny,
ananas, banany, kiwi
□ innych artykułów spożywczych.

ZAPRASZAMY w godz. 8—18.
Łomża, ul. Poznańska 156 (STW).
tel. 53-76

Łg 392-0

**Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Miesz-
kaniowej w Augustowie, ul. Komunalna 2, ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY na nw. pojazdy:**

- | | |
|-------------------------------|-------------------|
| 1. żuk A-11B, SUC 453D, | cena 7.000.000 zł |
| 2. nysa AN-21, SUC 060X, | cena 5.000.000 zł |
| 3. gaz 51 | cena 2.000.000 zł |
| 4. kabina kompletna stara 200 | cena 1.500.000 zł |

Przetarg odbędzie się 5.II.91 r. o godz. 9 w świetlicy przedsiębiorstwa.
Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej na dwie godziny przed rozpoczęciem przetargu.
Zastrzegamy możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 7380-1

**Spółdzielnia „Miś” w Łomży ogłasza I PRZETARG
NIEOGRANICZONY na nw. środki transportowe i
maszyny:**

- Samochód marki „Star” 28, nr rej. LOA 309C (kabina po wypadku), rok prod. 1974
Cena wywoławcza 16.000.000,—
- Samochód marki „Fiat” 126P, nr rej. LOA 900C, rok prod. 1985
Cena wywoławcza 10.000.000,—
- Maszyny do pisania typu „Łucznik-Predom” w ilości 4 szt., rok prod. 1978
Cena wywoławcza od 200.000—500.000,—
- Maszyny do szycia typu „Łucznik” LZ-3, w ilości 9 szt., rok prod. 1975
Cena wywoławcza 1.500.000,— (za 1 sztukę)

Pojazdy oraz maszyny można oglądać w Sp-ni „Miś” w Łomży, ul. Długa 15 w godz. 8—14 na trzy dni przed przetargiem.
I przetarg odbędzie się dn. 7.02.1991 r. o godz. 10 w Sp-ni Pracy Wyróbów Zabawkarskich „Miś” w Łomży, ul. Długa 15.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 13. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej co najmniej w przeddzień przetargu na konto Sp-ni ŁBR O/Łomża nr 414403-2088-131.
Zastrzegamy się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 7011-1

HURTOWNIA „GLASS”

GŁYCKO, ul. Kolejowa 1
tel. 39-67

O P R A T U J E:
□ duralux (duży wybór)
□ porcelit (tace, kubki, filiżanki, serwisy itp.)
□ porcelanę z Cmielowa
□ meble ogrodowe (krzesła, stoły)
□ srebro krolewskie (szklanki, kieliszki i galanteria)
Oferujemy niskie ceny, przy dużych zakupach
własny transport.
ZAPRASZAMY
od 9 do 17.

P 45-0

**ZAKUPY W „JUVENIE”
gwarantują Państwu:**

△ oszczędność (konkurencyjne ceny)
△ łatwość (bogata oferta)
△ przyjemność (miła obsługa)
△ elegancję (najwyższa jakość)

SKLEPY FIRMOWE „JUVENY”

ul. Lenina 18
ul. Korczaka 2A
ul. Świerkowa 52

**czynne są codziennie w godz. od 10 do 18
w soboty od 10 do 14.**

Sg 181-0

NIGDY nie byliśmy mocni w zarządzaniu gospodarką, w tym także — kierowaniu administracją państwową. Zawsze — coś szwankowało. A jeżeli gdzieś w mieście czy gminie się to udało, to była to przysiółkowa jaskółka na tle pochmurnego nieba.

Nie więc dziwnego, że z chwilą gdy w kraju nastąpiły demokratyczne zmiany i zaczęliśmy się uwalniać od niechlubnego balastu biurokracji przeszłości, zainteresowała się nami zagranica, w tym m.in. Korpus Pokoju. Jest to międzynarodowa organizacja, która w ramach tzw. programu „Pisgot” udziela pomocy krajom Europy Środkowo-Wschodniej. W Polsce na „pierwszy ogień” wzięto województwa wschodnie — białostockie, suwalskie, chełmskie, lubelskie, rzeszowskie i przemyskie. 28 rzeszowski Korpusu wywodzących się z USA obrało niektóre miasta i

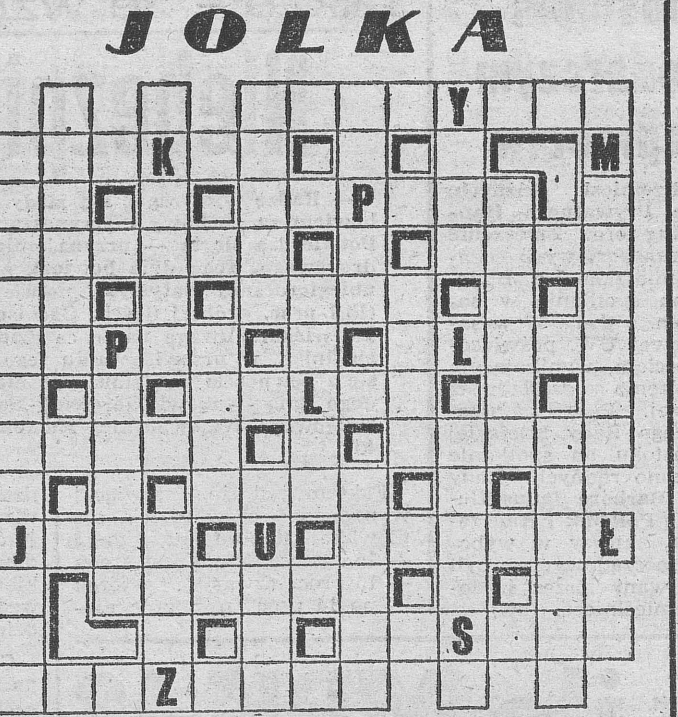
Amerykanie uczą nas zarządzania

gminy jako miejsce swego działania. W ciągu dwóch lat mają nauczyc nowoczesnego zarządzania i kierowania administracją.

Do naszego regionu przyjechało sześciu amerykańskich „speców”. Od miesiaca przebywają już w Hajnówce, Mońkach i Sokółce (woj. białostockie) oraz w Piszku, Goldapi i Giżycku (woj. suwalskie). Wprawdzie nie rozmawialiśmy bezpośrednio z Amerykanami (obowiązuje ich — jak na razie — zakaz udzielania wywiadów naszej prasie), ale z innych źródeł dowiedzieliśmy się, iż mają sporo roboty. Przede wszystkim — jak trafnie ujął to burmistrz Hajnówki, Mieczysław Gmiter — muszą oni najpierw zmienić naszą mentalność, w której głęboko tkwi przekonanie, że na temat zarządzania wiemy wszystko, gdy tymczasem wiemy bardzo mało. I jest to chyba najtrudniejsze zadanie — nie tylko dla Amerykanów — gdy przychodzi ustawiać działalność naszych samorządów na właściwe tory.

Na koniec przedstawiamy „białostocko-suwańską szóstkę” Korpusu Pokoju. Są to panie Katherine Kabelseman, Deborah Ryan, Connie Ponnanes i Diana Hugins oraz panowie Donald Abbott i Stephen Ravosa. Wysokiej klasy ekonomiści zdecydowali swoją wiedzę i doświadczenie poświęcić naszemu regionowi. (SP)

Bardzo mi się podobało kiedy Ola Jakubowska z „Wiedomości” telewizyjnych pojechała się z nami przez papieża ekranu, zabrala swoje papieżyską, potem torbę i uciekała ze studia. Te torbę to ona przygotowała sobie już wcześniej, sugerując w ten sposób, że zabiera zabawki i idzie do domu. Na drugi dzień Ole wyłano dyscyplinarnie z pracy. A ja się pytam za co? Ola skończyła dziennik w wyznaczonym terminie, a że może dodała sobie parę słów do ocenianych przez nową szóstkę telewizyjną komentarzy — to wszędzie jest rzeczą normalną. Czy Barbara Walters czyta tylko to co jej napisze prezes radiokomitetu amerykańskiego CBS? To jest jakaś paranoja. Nowy prezes Radiokomitetu (w stanie fizycznego rozkładu) — czyli człowiek z Gdańska — robił takie same idiotyzmy jakie Szczepański czy Urban robili za swoich kadencji. Nowy prezes chce rozwalić Radiokomitet i zaczyna od rozwiązania Oli, która jest nie tylko najlepszą dziennikarką wśród telewizyjnych kobiet, ale najlepszym telewizyjnym dziennikarzem w ogóle. Prezes zaczyna rozwalanie telewizji od rozwalania kwalifikowanych



Objaśnienia podane w innym języku niż kolejność wyrazów w diagramie. Dla ułatwienia ujawniłono niektóre litery.

O japoński sport narodowy o placówkę dyplomatyczną O rezerwa O eksponat O Sahara, Atakama O śląski brydż O rywalizacja z krawatem O dychawica O do wykłaniania ścian O cieczy cęsta O legendarny człowiek śniegu O sennie wdziałko, mara O największa rzeka Ameryki Półn. O zbiór map O pierwiastek chemiczny O nasze żółte bogactwo O rodzaj lotnego obuwia O stolica Ghany O znak zodiaku O wieża początkowy nowego ustępu O stos usypiany z kruszyny mineralnego O elementarny barwnik O barwa O udzielenie komuś wskazówki O tygodnik z programem

radiowo-telewizyjnym O znana pralka automatyczna produkcja ZBR O stolica Jemenu O listopadowy solenizant O rodzaj rozpuszczalnej kawy zbożowej O natrysk, przysięga O sposobność, możliwość O człowiek skłonny do wyczyniania bojęk, burd O odmierzony odcinek materiału na jedno ubranie O silny, nawalny deszcz.

„G E N T O”

ROZWIĄZANIE

Z DNIA 16 STYCZNIA

POZIOMO: świetlik, odwaga, grzebiak, skrzat, Panteton, estrada, szpaler, widział, reszta, rezonans, Werona, kokoszka.

PIONOWO: paser, werwa, elew, napis, elekt, ozon, ekler, tward, nerw, koks, lasik, kutno, gwar, donos, zjawia, igła, rynek, twarz.

Wszechnica Dziennikarska dla wszystkich

Wprawdzie na dziennikarstwo przyszły teraz złe czasy — a może tylko na złe dziennikarstwo — jednak powstaje ciągle sporo nowych tytułów i każdy talent chętnie zostanie kupiony przez redakcję. W naszym regionie nie ma praktycznie żadnych instytucji czy uczelni kształcących dziennikarzy, dlatego też białostocki Oddział NOT — doświadczona placówka w organiz-

Możesz zostać żurnalistą

Wprowdźmy do wniosku, że uczę się trzeba przez całe życie i to w jak najszerszym zakresie. Jeżeli w krajach Zachodu można zapisać się na korespondencyjny kurs pisania literatury, to dlaczego u nas — mając pod ręką bazę w postaci redakcji i zatrudnionych tam profesjonalistów — nie wykorzystamy tego celem zapewnienia następów.

znane na łaskę tych redakcji, a istniejące możliwości publikowania najlepszych tekstów słuchcy na łamach lokalnej prasy. Tematyka jest szeroka i zewiduje — oprócz teorii banków dziennikarskich — przede wszystkim zagadnienia związane z praktyką dziennikarską. W ramach kursu uczestnicy otrzymają materiały do pracy, zadania i zadania do wykonania. Kurs jest bezpłatny, a uczestnicy otrzymają dyplomy i świadectwa. Kurs jest przeznaczony dla osób, które chcą podnieść swoje kwalifikacje zawodowe. Kurs jest przeznaczony dla osób, które chcą podnieść swoje kwalifikacje zawodowe.

Zhoczce Syzyfa

wymiać? Kurze ze swojego mieszkania?

Cały ten wstęp posłużył mi po to, by wbić szpilę w rozdmuchany do granic fizycznych możliwości program lokalny białostockiego radia. Kilka miesięcy temu — na rozkaz z góry — programy

przy ul. Foksal — czyli u dziennikarzy — spotyka się grono wzajemnej adoracji, zapraszają do tego gości z zewnątrz, często poważnych polityków i ludzi sztuki (np. Czesława Miłosza). Jakże ci biedacy męczą się w otoczeniu tych wszystkich ciotek rewolucji. Czy naprawdę musimy wyprzedzać ludzi z wyprzedzeniem, czy nie lepiej operować dowcipem na trochę na innym poziomie, na innych falach. Wciąż nie możemy być ministrowi Kozłowskiemu może jest — śmieszne, ale trzeba by było wciągnąć jak on był jeszcze ministrem. No bo co ma teraz



ROMAŁD TRAUGUTTA, ostatni dyktator Powstania Styczniowego, choć nie urodził się pod Wysokim Mazowieciem, jak to lansowało pewien lokalny dziennik, miał jednak związki z dawnym województwem białostockim. Około lat 1836—1840 uczył się w Świsłoczy w słynnym „mazzum ufundo-

Wprowdźmy do wniosku, że uczę się trzeba przez całe życie i to w jak najszerszym zakresie. Jeżeli w krajach Zachodu można zapisać się na korespondencyjny kurs pisania literatury, to dlaczego u nas — mając pod ręką bazę w postaci redakcji i zatrudnionych tam profesjonalistów — nie wykorzystamy tego celem zapewnienia następów.

Możesz zostać żurnalistą

Wprowdźmy do wniosku, że uczę się trzeba przez całe życie i to w jak najszerszym zakresie. Jeżeli w krajach Zachodu można zapisać się na korespondencyjny kurs pisania literatury, to dlaczego u nas — mając pod ręką bazę w postaci redakcji i zatrudnionych tam profesjonalistów — nie wykorzystamy tego celem zapewnienia następów.

Zhoczce Syzyfa

wymiać? Kurze ze swojego mieszkania?

Cały ten wstęp posłużył mi po to, by wbić szpilę w rozdmuchany do granic fizycznych możliwości program lokalny białostockiego radia. Kilka miesięcy temu — na rozkaz z góry — programy

128. rocznica wybuchu Powstania Styczniowego

Wymy komitetu. Zgodę na patronowanie tej inicjatywie wyraził marszałek sejmiku Małej Rataj i minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego Bolesław Miklaszewski.

W dniu święta narodowego, 3 maja 1923 roku, poświęcono kamień węgielny i początko-

Pomnik Traugutta

wo tempo prac było dobre. Wkrótce ufundowana została także tablica pamiątkowa, którą wmurowano w ścianę sali szkolnej, gdzie pobierał nauki przyszyły dyktator powstania. Odsłonięcie tablicy nastąpiło podczas uroczystości zorganizowanej z dużą pompą 5 sierpnia 1942 r., czyli w 59. rocznicę stracenia Romualda Traugutta na stokach warszawskiej Cytadeli.

Miejscowe społeczeństwo, choć ofiarne, było jednak dość biedne i później, z braku pieniędzy, tempo prac znacznie osłabło. W lipcu 1924 r.

Myślą i sercem

— Zjawiliście się niemal z nieba. W naszym Szpitalu Republikańskim sytuacja niemal dramatyczna. Nie mają już nic. Wyczerpane zostały wszystkie zapasy. Przebywa tam mnóstwo chorych — przewodniczący Zarządu Głównego Litewskiego Czerwonego Krzyża — Jozas Szapoka nie krył swego wzruszenia i radości, gdy do Wilna dotarł pierwszy transport białostockiego PCK z lekami, środkami opatrunkowymi i sprzętem medycznym.

Kierowcy — Waldemar Wierciński z ZW PCK i Eugeniusz Boreczko z WKTS, chociaż przyjechali zaledwie przed kilku minutami i mieli za sobą, licząc 350 km trasę: Białystok — Ogródniki — Łozdzieje — Mierkie — Wilno, spojrzeli tylko po sobie i podjęli decyzję: — Natychmiast tam jedziemy...



Taki sympatyczny upominek — pamiątkowy medal i proporzeczek otrzymała białostocka ekipa PCK od zespołu pracowników Szpitala Republikańskiego w Wilnie.

Fot. A. Chomicz

Wyruszyć jednak nie sobą. Wokół stojących na ulicy mikrobusa „Nysa” i dużego „Stara”, oznakowanych dużymi flagami Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, zebrało się liczne grono wilan. Ścisnął się serdecznie, dłoń, na twarzach ich. Słowa po litew-

dzien wcześniej przybył do Świsłoczy wojewoda białostocki Karol Kłir. Goście z Warszawy zostali powitani chlebem i solą przed miasteczkiem, a następnie w otoczeniu ulanów i banderli jeźdźców w strojach historycznych, przy dźwiękach orkiestry, wjechali do miasta. Odsłonięcie pomnika poprzedziła msza święta celebrowana przez ks. biskupa Michalkiewicza, zaś kazanie wygłosił ks. biskup Bandurski. Na zakończenie uroczystości na rynku odbyła się defilada, w której wzięło udział wojsko, przysposobienie wojskowe, organizacje oraz młodzież z miejscowych i okolicznych szkół. Niestety, dnia tego nie dożył ani inicjator budowy pomnika — B. Borys, ani Marian Dubiecki.

Po zajęciu Świsłoczy przez wojska radzieckie pomnik został zniszczony. Staraniem Polaków na Białorusi odbudowano go (choć nie jest to wierna kopia) i ponownie odsłonięto 4 sierpnia 1989 roku.

Dzień uprzejmości panów: prof. Adama Dobruńskiego z Filii UW oraz Antoniego Hodoroka z Bielska Podlaskiego prezentujący zdjęcie pomnika odsłoniętego w Świsłoczy w 1923 r.

JAN JERZY MILEWSKI

gia, kardiologia, pulmonologia, oftalmologia.

W pewnym momencie, w trakcie naszej rozmowy, do gabinetu wszedł młody lekarz w białym fartuchu. Kilka szybkich zdań po litewsku. Dr Jozas Radikas potwierdza skinięciem głowy i...

— Wybaczyć, przepraszam, że po litewsku. Ale sprawa pilna. Chodzi o was, białostocką ekipę. Początkowo chcieliśmy zarezerwować hotel. Porozumieliśmy się z naszym Czerwonym Krzyżem i Ministerstwem Zdrowia. Uznaliśmy, że będzie lepiej jeśli przenocujemy tutaj, w szpitalu. Z wielu względów... Dlatego nie zgodziliśmy się abyście wracali w noc. Różnie być może, zwłaszcza na szosie. My nie jesteśmy w stanie przewidzieć co będzie jutro. A przecież odpowiadamy za wasze bezpieczeństwo...

Do późna w noc rozmowa z gronem lekarzy. Jakże sympatyczne wspomnienia kontaktów z białostocką AM, klinikami, udział w seminariach, wymiany doświadczeń. Wreszcie gospodarze orzekli: pora spać i... zapędzili do łóżek.

Długo jednak nie mogliśmy zasnąć. Wiedzieliśmy, że na dwu sąsiadnych korytarzach i w pobliskim pokoju kilka osób dyskretnie czuwało. Taki czas...

Na przesławie w miarę spokojnie, jeśli nie liczyć „psychologicznego” przejazdu kolumny transporterów opancerzonych opustoszałymi ulicami miasta i paru huknięć z dział czołgowych.

Rano cichutko i szybko śniadanie. Nie chcieliśmy gospodarzom robić kłopotów. Pożegnaliśmy się z lekarzem dyżurnym, niezmierznie zdziwionym, że my już ubrali i gotowi.

W Litewskim Czerwonym Krzyżu końcowe ustalenia i uzgodnienia: dary z Polski będą kierowane do Wilna, Kowna, Paniewieży, Szaulaj i Kłajpedy. I nagle rozdziwili się telefony. Ze szpitala!

— Zaskoczyliście nas; Sądzone, że — jako zmęczeni — spądzicie do hotelu. Zebrała się rada naukowa, cała profesura, aby przekazać serdeczne podziękowania społeczeństwu Białostockiemu, Łomżyńskiemu, Mazur i Suwalskiemu, a tu goście dyskretnie wyciechali. Jak przyjeździe drugi transport, to już się nie uda... Dziękujemy raz jeszcze. Litwa myślała i sercem z Polką...

BOHDAN HRYNIEWIECKI

RADIO PROGRAM I
Władomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocą; 8.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.00 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 8.15 Radio Biznes; 8.45 Special English; 9.00 Licz na mnie; 10.30 „Zony z Hollywood” — odc. pow.; 10.40 Nowości naszej fonoteki; 11.00 Szkoda gadac; 11.30 Przeboje „on stop”; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Gorący temat; 12.35 Radio kiero- rówców; 13.08 Nuta sercu bliska; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Ma- gazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 16.50 Dzien- nik Radia Watykańskiego; 17.05 Reportaż; 17.30 Radio Sat; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Młodość stulatka” — odc. pow.; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Jazzowe granie A. Jaro- szewskiego; 22.05 Na różnych in- strumentach; 22.15 Encyklopedia wielkich głosów; 23.00 Dziennik wieczorny; 23.15 Panorama świa- ta; 23.30 Historia kabaretu.

PROGRAM III
Serwis Trójki: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 14.00, 16.00, 17.00, 18.00, 20.00; 8.00 Zapraszamy do Trójki; 13.30 Polityka, 8.15 Business news; 5.30 „Polowanie na Czerwony Pająk”; — odc. pow. 9.05 Powiekszenia; 10.30 Folk w pi- gułce; 10.40 „Przypadki Augie’go Marcha”; — odc. pow.; 10.50 Blues w pigułce; 11.00 Kilka słów o...; 11.10 Jazz w pigułce; 11.20 Kilka słów o...; 11.30 Muzyka z prze- łomu wieków; 12.00 Radio Kana- da; 12.07 W tonacji Trójki; 13.00 „Polowanie na Czerwony Pa- jędnik”; — odc. pow.; 13.10 Po- wtórka z rozrywki; 14.00 Z kla- syki XX wieku; 15.00 Puls; 15.15 Brum; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (I); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote lata swingu; 20.00 Elektroniczna fanta- zja; 20.30 Pytanie pierwsze — dia-

czego?; 20.45 Trzy kwadransy jazzu; 21.30 Katyni Natalii Le- biedowej; 21.45 W kregu balla- dy; 22.15 „Stąd do wieczności”; — odc. pow.; 22.45 Opera tygodnia; 23.05 Polityka; 23.10 Europa bli- żej; 23.50 „Moje życie dla ko- biety”; 24.00—4.00 Trójka pod księżycem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI
5.30 Kurier Poranny — prowa- dzi A. Jarosz; 8.30 „Pod znakiem Pogoni” — aud. J. Leszczyńskie- go w j. białoruskim; 12.30 Music Radio CD: Alphaville — „The Breathtaking Blue”; Crack the Sky — „From the Greenhouse”; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 16.15 Zadzwoń do nas: 230-70 — prowadzi B. Cirkul; 17.30 „Fonograf” — mag. J. Papaja; 18.00 Aktualności; 18.05 Gwiazdy, rytmy, nastroje; 18.30 „Co się dzieje na Litwie” — aud. G. Walczak; 18.45 „Pod znakiem Pogoni” — powtórzenie; 19.00 Te- resa Kudelska zaprasza; 22.00 BBC (retransmisja); 23.00 Music Radio CD.

TELEWIZJA PROGRAM I
7.40 Express gospodarczy
8.00 „Dzień dobry”
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”
9.35 „Przyjemne z pożytecz- nym”
9.55 „Dynastia” — serial prod. USA
10.40 „Po sześćdziesiątce” — magazyn dla wszystkich
12.00—15.55 Telewizja edu- kacyjna
12.00 Przybysze z Matpla- nety — „Lot na planetę Duet”
12.25 Aktualności telegazety
12.30 Na legionowym szla- ku — Powstanie Styczniowe
13.00 My, dorośli

13.30 Język i my — Pisma użytkowe
14.05 Agroszkola — Kolek- tory słoneczne
14.35 Rolniczy film oświa- towy — Uprawa róż
15.00 Język niemiecki
15.30 Uniwersytet Nauczy- cielski — Edukacja demokra- tyczna
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości popołud- niowe
16.10 „Video-Top”
16.20 Kino nastolatków: „Je- den rok w pewnej szkole” — serial prod. czech.
16.50 „Sami o sobie”
17.15 Teleexpress
17.35 Studio Sport — MS w narciarstwie alpejskim
18.00 „10 minut”
18.10 „Klinika zdrowego człowieka” — Nie tylko dla grubych
18.30 „Żyć człowiekiem nie- mczono” — film dokument.
19.15 Dobranoc — „Wodnik Szuwarek i jego staw”
19.30 Wiadomości
20.05 „Dynastia” — serial prod. USA
20.55 Studio Sport — Mi- strzostwa Europy w łyżwiar- stwie figurowym
21.55 „Nie opuszczajcie nas” — rep. z Wilna
22.15 Wiadomości wieczorne
22.30 „Intelektualiści a de- mokracja”
23.00 Język angielski
PROGRAM II
7.55—11.00 Telewizja śnia- daniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN — Headline News
8.10 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci

9.10 „Adaptacja” cz. II — film TP
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn TV śniada- niowej
11.00 „Przed samym sobą” — film fab. prod. ZSRR
12.30 „Z ziemi polskiej”: „Równi wśród równych” — film dokument.
12.45 Program muzyczny
13.00 „Beatyfikacja Honora- ta Koźmińskiego” — film dokum.
13.40 Express gospodarczy
14.00 CNN — Headline News
14.15 Program dnia
14.20 Przegląd prasy
14.30 Repetycje — najlep- szy program łódzkiego ośrod- ka TV
15.00 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
16.00 „Było, minęło” — film dok. o obyczajach religijnych Żydów
17.00 „Przychodnia wszel- kich dolegliwości” — serial prod. australijskiej
18.00 Program lokalny
18.30 „M.A.S.H.” — serial prod. USA
19.00 „Obserwator”
19.20 Wojna o pokój
19.30 Język francuski
20.00 „Świat przedstawiony” — magazyn literacki
20.35 Recital Barbary Dze- kan
21.00 „Ze wszystkich stron”
21.30 Panorama dnia
21.45 „W labiryncie” — se- rial TP
22.15 Sport
22.25 „Telewizja nocą”
23.10 Komentarz dnia
23.15 CNN — Headline News

TELEWIZJA RADZIECKA
4.30 Program informacyjno-muzyczny; 7.00 „Re- portaż na aktualny temat”; 7.15 O czym śpie- wają dzieci świata; 8.00 Filmy dokumentalne; 8.40 Film animowany: 8.55 „Wejść do każdego domu” — film tv, cz. III; 10.00 Wiadomości; 10.15 „Au- stralijskie kroniki” — film dok.; 13.00 Wiadomości; 13.15 „Szpital na peryferiach” — cz. VII; 14.15 „Zapomniane stronie” — utwory P. Czajkow- skiego; 15.20 Godzina dla dzieci; 16.20 Mistrzostwa ZSRR w hokeju na lodzie — CSKA — Spartak; 19.00 Dziennik; 19.45 „Wejść do każdego domu” — film tv, cz. III; 20.50 „Australijskie kroniki” — film dok.; 21.45 Wiadomości; 22.00 „Do wieczora do południa” — film tv, cz. II; 23.05 „Stare tan- go” — film baletowy; 0.10 Zakończenie programu.

TELEWIZJA SATELITARNĄ
SKY ONE
7.00 Kot DJ; 9.40 Playabout and Mrs. Peperpot; 10.00 Teleturniej; 11.30 Młodzi lekarze; 12.00 Śmia- li i piękni; 12.30 Młodzi i niesfori; 13.10 Sprze- daż stulecia; 14.00 Prawdziwe wyznania; 14.30 In- ny świat; 15.15 Loving; 15.45 Tu Lucy; 16.15 Oczar- owana; 16.45 Kot DJ; 18.00 Zagubiony w kosmo- sie; 19.00 Wzory rodzinne; 19.30 Sprzedaż stulecia; 20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 20.30 Za- bawne scenki z domowego wideo; 21.00 Obcy kraj; 22.00 Mądrala; 23.30 Autostopowicz; 24.00 Mi- ke Hammer — bohater powieści M. Spillane; 1.00 Nierozwiązane tajemnice.

EUROSPORT
6.30 To były dni; 7.00 Kot DJ; 8.30 Eurobik; 9.00 Bilard; 12.00 Siatka gigant mężczyzn z Au- stralii; 14.00 Hippika w 1990 r.; 15.00 Bilard; 19.00 Cyryl — mistrzostwa świata; 19.30 Wiadomości sportowe z Europy; 20.00 Bilard; 23.00 Narciar- stwo; 24.00 Łyżwiarstwo figurowe — mistrzostwa Europy.

FILMNET
7.00 Jerycho; 8.00 Glo Friends; 11.00 Podróż do Shiloh; 13.00 Chochliki; 15.00 B.L. Stryker — Blind Chess; 19.00 Presidio; 21.00 Złotousty — sprytny adwokat oskarżony o morderstwo; 23.00 Niespo- dzianka dla dorosłych widzów; 1.00 Oskarżona; 3.00 Tajemna uroczystość; 5.00 Pił i wahadło.

RTL PLUS
8.35 Teletutik; 9.30 Panna i Cyganie; 11.00 Te- lebutik; 11.30 Rysant; 12.00 Wysoka cena; 12.35 Dezernat M; 13.00 Bogaty i piękny; 13.20 Cali- fornia Clan; 14.05 Springfield Story; 14.50 Długa róża; 15.50 Chips; 16.40 Rysant; 17.10 Wysoka cena; 17.45 Salvatore; 18.00 Człowiek wart 6 mln dolarów; 19.20 A-Team; 20.15 Film; 22.10 Stan TV; 22.50 Film; 0.25 Film.

co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR
Teatr Dramatyczny im. A. Wę- gliński w Białymstoku — „Wesele” (duża scena), godz. 10.
Białostocki Teatr Lalek — „Krzesiwo”, godz. 10 i 12; w te- renie (Suwałki); „Ballada o naj- piękniejszej wiosce”.
Państwowy Teatr Lalek w Łomży — „Królewskie ogórki”, godz. 10 i 12.

KINA

W BIAŁYMSTOKU
„Pokój” — „Ofiary wojny” (USA, I. 15), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Ton” — „Szalona małolata” (USA, I. 12), godz. 11, 13, 15.30, 17.45 i 20.
„Studio” — Przegląd filmów z A. Schwarzeneggerem, godz. 11—15; godz. 11 „Pamięć absolutna”; godz. 13 „Czerwona Sonja”; godz. 15 „Uciekinier”; „Polowanie na Czerwony Pająk”; (USA, I. 15), godz. 16.30 i 18.45; „Lody na patyku IV” (RFN, I. 18), godz. 21.
„Sirena” — „Pracująca dziew- czyna” (USA, I. 15), godz. 11 i 13; „Zbrodnie namietności” (USA, I. 18), godz. 15.30 i 17.30; „Em- manuelle I” (franc., I. 18), godz. 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Kabaret”

(USA, I. 15). „Korczak” (polsk., I. 15).
Lapy — „Peggy Sue wyszła za mąż” (USA, I. 15).
Siemiaty — „Powrót na zie- mie” (USA, I. 12).
Sokółka — „Upiór w Operze” (USA, I. 18).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millennium” — „Pluton” (USA, I. 18).
Grajewo — „Most na rzece Kwał” (ang., I. 15).
Kołno — „Marcowe migdały” (polsk., I. 15).
Wysokie Mazowieckie — „Malone” (USA, I. 18).
Zambrów — „Tam, gdzie rosła poziomki” (szwedzk., I. 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „I kto to mówi” (USA, I. 12).
Augustów — „Krokodyl Dun- dee” (austral., I. 12).
Biała Piska — „Interkosmos” (USA, I. 12).
„Telepasja” (USA, I. 15).
Elk „Polonia” — „Linia śmierci” (ang., I. 18).
Elk „Studio” — DKF „Helios” — „Rain Man” (USA, I. 15).
Giżycko — „Stowarzyszenie U- marłych Poetów” (USA, I. 15).
Kowale Oleckie — „Winnetou w Dolinie Śmierci” (RFN-jug.-włosk., I. 12).
Mikołajki — „Fatalne zaurocze- nie” (USA, I. 18).

Olecko — „Klejnot Nilu” (USA, I. 12).
Orzysz — „Kłameczucha” (polsk., I. 12); „Do zobaczenia, chłopcy” (franc., I. 12).
Pisz — „Cocktail” (USA, I. 15).
Bryn — „Bez śladu” (ang., I. 12).
Węgorzewo — „Cohen i Tate” (USA, I. 18).

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodocia- gów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU
Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wezwania 999, tel. informacji pogo- towia 22-222
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne całą dobę:
— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, rent- gen, chirurgia dorosłych, zgłasza- nie zabiegów w domu chorego
— ul. Krasieńskiego 1, tel. 999 i 22-222 — internistyczne
— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne.

Ambulatorium Chirurgii Dzie- cięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.
„Hospicjum” Punkt Konsulta- cyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynne w po- niedziałki i czwartki w godz. 15—17.

APTEKA

(ostry dyżur)
— ul. Suraska 2, tel. 204-53
Informacja o lekach — tel. 75-24-37.

SZPITALA

DYŻURY CODZIENNE
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodow- skiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewn- etrzny.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuru- ją oddziały: gruźlicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakaźny doro- słych.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06
Szpital Onkologiczny, ul. Ogro- dowa 12, tel. 417-100

OSTRY DYŻUR

W DNIU 23 I 1991 r.
CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZ- NY, OKULISTYKA, LARYNGO- LOGIA, NEUROLOGIA, ZAKA- ZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.
ODDZIAŁ GRUŻLICZNY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553
POŁOŻNICTWO — Specjalisty- czny ZOZ im. M. Skłodowskiej- Curie, ul. Warszawska 15, tel. 417-100.

W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 39-35
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01
Apteka (ostry dyżur), ul. Gieł- czynska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546
Apteka (ostry dyżur), ul. Kas- przaka 3, tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA
Białystok — tel. 998 — czynny codziennie w godz. 17—6
Łomża — tel. 998 — czynny we wtorki i czwartki w godz. 17—22.

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY w Bystrym k. Giżycka tel. 42-51 wewn. 19

WYKONUJE USŁUGI:

- △ ogólnobudowlane
- △ budowa baz paliw
- △ naprawa i konserwacja odmierzaczy paliw
- △ czyszczenie zbiorników po paliwie płynnym
- △ roboty spawalniczo-ślusarskie
- △ naprawa sprzętu transportowego i maszyn rolniczych

Szczegółowych informacji udziela dział techniczny. k 7281-00

GS „Sch” w Suchowoli ogłasza PRZETARG NIE- OGRANICZONY na sprzedaż:

1. Ciągnik „Ursus” C-360 — 23.475.069 zł
2. Samochód „Robur” LO-3000 — 24.800.000 zł
3. Ciągnik „JUNZ” PO-08 — 20.484.596 zł
4. Ładowacz czołowy „Tur”-2 — 1.468.320 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 6 lutego 1991 r. o godz. 11 w biurze GS, ul. Kupiecka 3.

Wadium w wysokości 10 proc. należy wpłacić na godzinę przed przetargiem w kasie GS.

k 7342-1

Ogłoszenia ekspresowe

ZATRUDNIĘ technika RTV. Dą- browa Białostocka, tel. 121-725.

POSZUKUJĘ samodzielnego mie- szkania z telefonem. Tel. 43-16-34. g 677-0

KIOSK spożywczy w centrum sprzedam. 516-910 (po 16). g 723-1

AUDI 80 (1983) — sprzedam. tel. 43-16-34. g 677-1

FSO polonez (sierpień 90) — sprzedam. Węgorzewo, tel. 23-30 wieczorem. g 633-1

ZACHODNI samochód kupię (rok 1985/86). Łomża, 36-18 (po 19). g 484-1

KAMERA video Panasonic — sprzedam. Łomża, tel. 163-550 (po 19). g 400-1

CIĄGNIK T-35 — sprzedam. Ko- ziołowski Henryk, Drozdowo, gm. Piątnica. g 339-1

Serdeczne podziękowanie krew- nym, przyjaciółom, znajomym, a szczególnie współpracownikom BS „Spolem” PSS PSL, LZS, MZEAS i BGZ, którzy wzięli udział w ostatniej drodze na- szego ojca

S.P. Kazimierza Radziszewskiego

składa Rodzina

g 396-1

HURTOWNIA „TIP-TOP”

POLECA:

- kosmetyki
- chemię gospodarczą
- zabawki i artykuły papiernicze.

Zapraszamy

poniedziałki — piątki 9—16
tel. 750-229, wew. 212

g 681-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Alojzemu Łuczko

z powodu śmierci

MATKI

składa

pracownicy Działu Technicz- nego Wojewódzkiego Szpita- la Zespolonego.

g 691-1

RADA NADZORCZA

Spółdzielni Usług Rolniczych w Radziłowie

ZATRUDNI:

□ prezesa zarządu □

Warunki pracy, płacy oraz otrzy- mania mieszkania zakładowego do u- zgodnienia w siedzibie spółdzielni. Oferty prosimy składać w biurze spółdzielni w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

g 395-1

Zarząd Gminy Turośl ogłasza PRZE- TARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu volga gaz 24, rok prod. 1980 (zmiana nadwozia i silnika 1987), nr rej. LOB 015U, nr siln. 149230, nr podw. 1088696

cena wywoławcza 15.300.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 29.1.91

roku w siedzibie Urzędu Gminy.

Przystępujący do przetargu winni

wpłacić wadium 10 proc. w kasie

urzędu na 1 godzinę przed przystą- pieniem do przetargu.

Samochód można oglądać codziennie

w godz. 7.30—15.30 w Urzędzie

Gminy.

Zarząd Gminy zastrzega sobie pra- wo unieważnienia przetargu bez po- dania przyczyn.

g 391-1

S.C. TRANSHURT

SKLEP WIELOBRANŻOWY
OFERUJE DO SPRZEDAŻY
MEBLE PRODUKOWANE W POLSCE

dla znanych odbiorców zachodnioniemieckich
i skandynawskich.

ZAPRASZAMY codziennie od godz. 9 do 18.
Elk, ul. Kościuszki 24, tel. 24-06.

g 608-0

PKP

ZAKŁADY NAPRAWCZE TABORU KOLEJOWEGO
w Łapach

ZATRUDNIĄ:

- △ inżyniera odlewnika,
- △ specjalistę do spraw ochrony środowiska,
- △ inżyniera elektroenergetyka,
- △ inspektora nadzoru elektryka z uprawnieniami budowlanymi.

k 7349-0

TV—VIDEO

HITACHI
SHARP
PHILIPS 21—28 cali

Niskie ceny.
Możliwość zamówień hurtowych.

Tel. 25-77

Bielsk Podlaski,
ul. Mickiewicza 47

g 645-1

SPÓŁKA z o.o.

HESTIA

Sopot, ul. Reja 13/15
tel. 51-20-13, tlx 054212

OFERUJE

do sprzedaży hurtowej
sprzęt RTV
produkcji zachodniej
po atrakcyjnych cenach.

k 7413-0

HURTOWNIA
HURT-ING
Antonowo 14,
11-500 Giżycko

ZAPRASZA
w godz. od 8 do 17 po:

- △ chemię gospodarczą
 - △ kosmetyki
 - △ rajstopy, skarpety
 - △ dziewiarstwo
- Ceny promocyjne.
ZAPRASZAMY.

g 618-0

„UNI-TRANS”
Grajewo,
Os. Waltera 60A
tel. 39-28

POSZUKUJE:

- odbiorców i akwizytorów (odzież, kosmetyki)
- oraz producentów i dostawców atrakcyjnych towarów.

g 641-0

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu nagłej śmierci

Żony i Matki

Inż. Genowefy Winiewicz

Burmistrza Miasta i gminy

Lipsk
składają:
pracownicy Urzędu Miasta i
Gminy, Zarząd i Rada
Miejska w Lipsku

K 7399-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Lucynie i Jerzemu
Wejzerom

z powodu śmierci

OJCA I TEŚCIA

składają:

Dyrekcja i współpracownicy
Fabryki Dywanów „Ag-
nella”

K 7493-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Irenie i Włodzimierzowi
Niestlerukom

z powodu śmierci

OJCA I TEŚCIA

składają:

współpracownicy i młodzież
Zespołu Szkół Medycznych
w Bielsku Podlaskim

K 7381-1

Wyrazy współczucia

RODZINIE

z powodu śmierci Burmistrza

Miasta i Gminy Lipsk

Pani Genowefy Winiewicz

składają:

mieszkańcy gminy Sztubin

K 7411-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Danucie Cieciorce

z powodu śmierci

MATKI

składają:

Dyrekcja i współpracownicy

WPEC

K 7389-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. Andrzejowi Sinio

z powodu zgonu

OJCA

składają:

Dyrekcja, Rada Pracowni-

cza, organizacje związkowe

oraz współpracownicy

BFBBO „Miastoprojekt” —

Białystok”

K 7386-1

Wyrazy szczerzego współczucia

Inż. Jerzemu Morycowi

z powodu śmierci

MATKI

składają:

Dyrekcja i pracownicy Ele-

ktrycznego Przedsiębiorstwa Bu-

dowlanego w Elku

K 7416-1

HURT SPOŻYWCZY

tel. 241-61

Białystok ul. Skłodowskiej 2/1

usługi

GABINET Stomatologiczny —
Maimeda i Dom Handlowy „Cen-
trum” krótkie terminy protezo-
wania i leczenia w znieczuleniu
— czynny 10—18.

g 119-0

MONTAŻ PAL, 521-348.

g 140-0

KOLOR — naprawa, 216-33, Ko-

nończuk.

BUTTERFLY — videokamera, 277-

35.

ZAMOWIENIA na dachówkę czer-

woną zakładkową, gąsior, nad-

proża, stropy „Teriva” — przy-

muje — „Fabud” Olszewo Wę-

gorzowskie, tel. 13.

g 243-0

AUTONAPRAWA fiat u klienta.

Dawdo 421-225.

g 639-0

CZYSZCZENIE dywanów, tapi-

cerki RENOTEX, 415-425.

g 255-0

AUTOALARMY, inż. Sosnowski.

Gedymina 21.

g 7443-0

lokale

AGENCJA Prawnicza „DOMI-
NIUM” — kupi sprzeda miesz-
kania, domy, działki — wynaj-
mowanie mieszkań — Lipowa 16a
— 215-40, Legionowa 13, 416-360.

g 117-0

ZAMIEŃ mieszkanie 47 m kw.

spółdzielcze (telefon) w Giżycku

na mniejsze w Łapach, Sokółce,

Białymstoku. Wiadomość: Giży-
cko, tel. 30-40.

p 64-1

PRZYJME na mieszkanie dwie

uczennice. Białystok, Wysoki Sto-

czek 62.

g 658-1

BYDGOSZCZ — komfort M-4,

telefon — zamienie na Białystok.

Oferty Biuro Ogłoszeń „663”.

g 663-1

ZAMIEŃ M-3 w Sokółce na

Białystok. Białystok, Wiejska 8

m 5.

g 668-1

rózne

SZUKAM pilnie pracy, posiadam
samochód osobowy. Porębski,
Supraśl, Osiedle Robotnicze 22.

p 59-1

KOMPLETNE wyposażenie war-

sztatu wulkanizacji opon i detek

— sprzedam. R. Kopycz, ul. Ko-

pernika 8/8, 11-600 Węgorzewo.

p 60-1

AGENCJA „Mazury”: obrót nie-

ruchomości, zamiana, wynaj-

em mieszkań. Poszukujemy go-

spodarstw. Elk, Mickiewicza 4,

tel. 30-21.

g 541-00

SPRZEDAM przenośny komputer

nec. tel. 791-423.

k 7332-00

SPRZEDAM także samochód Za-

porożec — 1978, telewizor „Wi-

taś” (nowy). Bielsk Podlaski,

Kazimierzowska 10/27.

p 766-1

DRZWI antywłamaniowe — sprze-

dam. 791-780.

g 534-0

SPAWARKE w osłonie CO: —

sprzedam. Tel. 16-708, Woźnice.

p 57-1

KUPIE tarcicę wysezonowaną

Giżycko, tel. 43-01.

p 18-0

PIEC c.o. — 2 m kw. opał: tro-

ciny, miał — sprzedam. Jurów-

ce 71.

g 533-0

Z POWODU wyjazdu sprzedam

dom. Wiadomość: Lomża, ul. Fa-

bryczna 7.

Lg 379-0

BARAKOWÓZ typ pakamera —

sprzedam. Rudka Śróda 10, gm.

Mały Płock, woj. łomżyńskie.

g 664-1

DZIAŁKE — sprzedam. Zaczę-

lany 15.

g 642-1

DZIAŁKI budowlane — sprzedam.

Kol. Dojlidy, tel. 431-997.

g 662-1

DZIAŁKE budowlaną — sprze-

dam. Bielsk Podlaski, Słowackie-

go 34 A.

g 670-1

ROLNICZA Spółdzielnia Produk-

cyjna w Solniczkach sprzeda

działki budowlane 5 km od Bia-

łogostoku.

k 7390-1

MTZ-90 gwarancja, dąb, sosna su-

che, włóczkę brąz, beż — sprze-

dam. Świdziałówka 29, gm. Kryn-

ki.

g 692-1

samochody

NOWEGO malucha zamienie na

ładę. Augustów, tel. 497-44.

p 82-1

126p (1985) — sprzedam, tel. Gi-

życko 57-47 (19-21).

g 667-0

FIAT Ritmo 1.1 poj. (1983) — pi-

łnie sprzedam. Ogrodowa 13/2.

g 680-1

POLONEZ 32 — 610-894.

g 498-0

PEUGEOT 104 (rok 1978), stan

dobry, fiat 125p kombi (rok 1986)

— sprzedam. Ciechanowiec, Dro-

hicka 58.

g 659-1

SYRENE 105 — sprzedam, tel.

2-45-44.

g 648-1

SKODĘ favorit — sprzedam. 751-

-941.

g 674-1

ZUKA (rok 1986), betoniarke,

krajce, powiększalnik do zdjęć

— sprzedam. Goldap, Plac Zwy-

cięstwa 19/24.

p 61-0

ZUKA — kupię. 610-894.

g 498-0

VW „Jetta” (1986) diesel, przy-

czepę campingową N 126 N —

sprzedam. Lomża, tel. 44-71.

g 333-1

SILNIK golfa — sprzedam. 432-

-830.

g 660-1

STAR 300 — sprzedam lub za-

mienię na kombajn zbożowy.

Dąbrowa Dołgą, 13-216 Dąbrowa

Wielka, woj. łomżyńskie.

g 550-00

CIĄGNIK ursus C-336 (7-letni) —

sprzedam. Perki Mazowsze 12, So-

koly, woj. łomżyńskie.

g 651-1

ZACHODNIE firmy przyjmujące

do pracy oraz receptę na lecze-

nie różnych schorzeń SUKCES,

ul. Kościelna 34, 18-200 Wysokie

Mazowieckie.

p 82-1

OKAZJA

□ OBRUSY GUMOWANE.
— supermodne z importu, wiele
wzorów

□ RÓŻNOKOLOROWE SZALIKI
CHIŃSKIE

SPRZEDAŻ HURTOWA

„ASDEX”

Sienkiewicza 24.

tel. 435-590, 435-844

k 7415-1



Wojewoda białostocki — Stanisław Prutis (w środku) w towarzystwie bokserów Gwardii Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Po awansie do I ligi

Spotkanie wojewody z pięściarzami Gwardii

Każdy liczący się sukces w kraju, osiągnięty przez białostoczian, przyjmowany jest z satysfakcją. Ostatnio gratulacje za wywalczenie awansu do I ligi odbierali pięściarze białostockiej Gwardii. Z tej okazji wojewoda Stanisław Prutis spotkał się z bokserami, którzy w 43-letniej historii klubu po raz pierwszy wywalczyli awans do elity najlepszych zespołów Polski.

Przy herbacie i ciastkach, w serdecznym nastroju, rozmawiano o przyszłości, zastanawiano się jak wesprzeć materialnie sekcję, aby z powodzeniem można było walczyć nie tylko o utrzymanie się w I lidze. Potrzeby są duże, ale — niestety władze wojewódzkie jak i Białegostoku wiele

nie mogą pomóc. Trzeba poprzez klub i działaczy — tworzyć materialne warunki. Prawną podstawę do prowadzenia działalności gospodarczej otrzymało Stowarzyszenie Sympatyków Pięściarstwa.

Zapewne bokserzy Gwardii będą mieli przyjaciela w osobie wojewody. Od dawna jest kibicem.

— W roku 1964 — gdy Polacy na mistrzostwach olimpijskich w Tokio zdobywali złote medale — wagarowali kilka dni, aby słuchać relacji z igrzysk. Potem, podczas studiów we Wrocławiu, byłem zafascynowany walką braci Olechów — wspominał S. Prutis.

Na zakończenie spotkania, pięściarze — nie bez kozery

— otrzymali albumy „Na olimpijskim szlaku”. Ma to być dopingiem do pracy i... zdobycia koszulek reprezentantów na olimpiadę w Barcelonie.

Podczas miłej uroczystości kierownik sekcji bokserkiej Gwardii — Stanisław Luniewski uhonorowany został srebrną odznaką „Zasłużony Białostoczanie”. (let)

Szybciej pomóżmy grajewskiej Warmii

Znajdujące się w trudnej sytuacji finansowej kluby sportowe szukają różnych możliwości, aby zasilić swą najczęściej pustą kasę. Stąd też już w kwietniu ubr. Warmia Grajewo złożyła pod adresem ówczesnych władz administracyjnych i samorządowych ofertę przejęcia w agencję targowicy miejskiej. Kierowano się myślą, że pieniądze z handlu (który coraz bardziej rozwija się) do klubu i jego poszczególnych sekcji, a i część zysku zostanie przekazana do kasy miejskiej. Niestety, oferta pozostała bez odpowiedzi, co wzięło się także z wyborami do samorządów lokalnych.

Liczone na nową Radę Miejską i pomoc władz. Niestety, mimo wielu propozycji składanych przez radnego Krzysztofa Młodyszewskiego — na co dzień trenera i drużyny piłki nożnej — nowa Ra-

SPORT

Ze świata

125 tysięcy marek dla ofiar Czarnobyla

W dalszym ciągu odbywają się imprezy sportowe w Niemczech z których dochód przeznaczony jest na pomoc dla ofiar katastrofy nuklearnej w elektrowni Czarnobylskiej. Kolejną imprezą był mecz piłkarski w Leverkusen w którym zmierzyły się niemieckie Bayer 04 z moskiewskim Spartakiem. Spotkanie wygrał gospodarz 3:1 (bramka M. Leśniaka). Fundusz pomocy dla ofiar katastrofy wzbogacił się o 125 tysięcy marek.

Prezydent George Bush za kontynuację rozgrywek

Prezydent USA George Bush wypowiedział się przedwzrostu propozycji przedłużenia terminu rozgrywek play-off amerykańskiej ligi futbolowej (NFL). „Rozwój wydarzeń w Zatoce Perskiej powiedział prezydent znany ze swoich sportowych sympatii nie powinien mieć najmniejszego wpływu na zawody sportowe.”

„Tak” dla maratonu w Barcelonie

Międzynarodowa Federacja Lekkiej Atletyki (IAAF) zatwierdziła trasę olimpijskiego maratonu w Barcelonie. IAAF zwlekał z podjęciem decyzji ponieważ wiele kontrowersji wywołał w gronie fachowców końcowy dwukilometrowy odcinek na wzgórzu Montjuich.

Futbol w hall

O Puchar Wyzwolenia Giżycka

Osiem drużyn (5-osobowych) walczyło w halowym turnieju piłkarskim o Puchar Wyzwolenia Giżycka. W pierwszej grupie wygrały Mamry Giżycko, a w drugiej Victoria Bartoszyce. W finale Victoria pokonała po dogrywce Mamry Giżycko 8:6. W walce o trzecie miejsce Granica Kętrzyn wygrała z MLKS Korsze 7:3.

Najlepszym technikiem uznany został Sławomir Pickl (Granica Kętrzyn), królem strzelców został Krzysztof Majewski (Victoria Bartoszyce) — 10 bramek, a najsukuteczniejszym bramkarzem — Adam Szyrek (Mamry Giżycko).

Sportowa oferta na ferie zimowe

Jedynie znikoma część dzieci i młodzieży skorzysta podczas ferii z zimowisk i innych form zorganizowanego wypoczynku z wyjazdem poza miejsce zamieszkania.

Dla tych, którzy pozostają w domu Łomżyński Klub Sportowy organizuje w dniach od 29 bm. do 8 lutego turnieje tenisa stołowego, szachów i warcab. Dzieci i młodzież znajdą odpowiednią fachową opiekę, sprzęt i warunki do spędzenia wolnego czasu.

Udział w turniejach nie wymaga żadnej formalności. Wystarczy przyjść w godz. 11—13 do świetlicy ośrodka sportowego „Start”, ul. Wojska Polskiego 161. (let)

Badmintonowa młodzież

W Białymstoku odbyły się otwarte mistrzostwa miasta młodzieży i młodzików w badmintonie.

Kolejność. Dziewczeta. 1. Edyta Ogrodnicza, 2. Anna Dzierżanowska, 3. Katarzyna Siemiejuk (SP 14 B-stok).

Chłopcy. 1. Radosław Hancewicz (SP 36 B-stok), 2. Adam Wojtczuk (SP 13 B-stok), Marian Radzewicz (SP 36 B-stok).

Pingpong w Kryniewie

Dużą popularność zyskał tenis stołowy w Kryniewie. A stało się to w sporym stopniu za sprawą Gminnego Ośrodka Kultury i LZS. W pierwszym turnieju udział wzięło ponad 50 dziewcząt i chłopców. Organizatorzy zamierzają aby impreza stała się imprezą cykliczną.

Kolejność. Chłopcy. 1. R. Stankiewicz (Góra), 2. Stachurski (Góra), 3. Caban (Kryniewie); juniorzy młodsi. 1. Powichrowski, 2. G. Ferencik, 3. Stankiewicz (wszyscy Kryniewie); juniorzy starsi. 1. M. Stankiewicz (Kryniewie), 2. Loniewski (Penske).

Dziewczeta. 1. Borkowska (Góra), 2. Łagowska (Kryniewie), 3. Ostrowska (Długoleka).

Brydż na sportowo

Brydż — to hazard, czy sport? W Hajnówce zwolennicy tej gry opowiadają się za jego sportowym charakterem. Dlatego w każdy czwartek pięćdziesięciopięcioletnia elita spotyka się na turniejach porównawczego brydża sportowego parami.

Puchar dyrektora hajnowskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji zdobędą brydżysty, którzy zgromadzą największą liczbę punktów w turnieju długofalowym trwającym od września ub. roku, do maja roku bieżącego. Najprawdopodobniej trofeum to stanie się własnością Ryszarda Kierkuna i Leona Świętochowskiego, Ryszarda Baglińskiego grającego z Bazyliem Smolskim lub Dariusza Grześkiewicza i Wiesława Michalaka. Pary te zajmują trzy pierwsze miejsca w klasyfikacji po pierwszej części turnieju.

Tradycyjnie już, zakończenie turnieju, rozdanie nagród i bal brydżistów odbędzie się w maju na łonie natury, przy ognisku w Puszczy Białowieskiej.

Organizatorzy zapraszają wszystkich amatorów i sympatyków brydża w czwartki o godzinie 17.45 do świetlicy gościnnej Zakładu Maszynowego „Chamech” w Hajnówce. (koj)

TELEGRAMY

□ Mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym, które mają się odbyć w dniach 12—17 marca br. w Monachium, są z powodu konfliktu w Zatoce Perskiej zagrożone. Należy poważnie liczyć się z ich odwołaniem. Ryzyko aktów terrorystycznych w Niemczech jest znacznie większe, niż np. w Bułgarii, gdzie rozpoczynają się mistrzostwa Europy. Taką opinię wyraził w Sofii Peter Krick, dyrektor sportowy Niemieckiej Unii łyżwiarstwa.

□ Podczas pływackich mistrzostw świata w Perth nie zanotowano ani jednego przypadku stosowania niedozwolonych środków dopingowych. Przeprowadzone analizy próbek pobranych od 128 uczestników mistrzostw: 68 pływaków, 12 skoczków i 28 piłkarzy wodnych. 50 próbek pobrano od medalistów mistrzostw. Wszystkie analizy przeprowadzone w laboratorium w Sydney, dały wynik negatywny.

□ W Tokio rozegrany został pierwszy z serii turniejów All Stars w tenisie stołowym mężczyzn. Występuje w nich również Andrzej Grubba. Polak w ćwierćfinale zwyciężył Chińczyka Ma Wengę, a w półfinale przegrał z reprezentantem Korei Półn. Kim Song-Hui. (opr. il)

„Gazeta Współczesna”. Dziennik RSW, Białystok, ul. Suraska 1, red. naczelny — Anatol Wakuluk, tel. centrali — 232-41, Biuro Ogłoszeń 251-16.

Rozbratu ze sportem nie będzie

Rozmowa z Wiesławem Plotrowskim — dyrektorem P.P. „Totalizator Sportowy” Oddział Międzywojewódzki w Białymstoku.



— Co nowego w przedsiębiorstwie, które zwykliśmy łączyć ze sportem, a najczęściej z budownictwem? No i zmiana na stanowisku dyrektora — Przez wiele lat szefem przedsiębiorstwa był Marian Kaliszewski, który z końcem ubr. przeszedł na zasłużoną emeryturę. 7e dziś stoimy w miarę na mocnych fundamen-

tach, to jest w dużym stopniu jego zasługa.

— A zatem gratulacje i życzenia sukcesów, a twoja nominacja na dyrektora nie jest zaskoczeniem, bowiem przez wiele lat związałeś się z tą firmą.

— Od 35 lat pracowałem na stanowisku kierownika sekcji zakładów. A więc, niemalże od początku istnienia Totalizatora.

— Jakich są wyniki ekonomiczne w roku ubiegłym?

— Obroty zaplanowane wyniosły jeden miliard osiemset milionów złotych. Wykonaliśmy trzy i pół miliarda złotych. Prawie dwukrotnie.

— Olbrzymie przekroczenie. Z tego wynika, że ludzie w dalszym ciągu wierzą w szczęście.

— W roku 1989 zarysował się kryzys, ale już w rok później wyszliśmy z dołka. Tradycyjnie połowę wpływów przeznaczamy na wygrane 25 proc. zasilamy Fundusz Roz-

woju Kultury Fizycznej, a pozostała kwota to wydatki własne. Z czego najwięcej zabiera nam podatek.

— Czy są jakieś zmiany w działalności przedsiębiorstwa?

— Ostatnio zlikwidowany został Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej. Niemal wszystkie obiekty sportowe w naszym regionie były dotąd budowane właśnie z tego funduszu.

— W jakiej formie będzie pomagać obecnie sportowi?

— Trwa nadal dyskusja nad strukturą polskiego sportu. Ale jak się orientuję to właśnie od nas zależeć będzie czy wpływy z gier przeznaczymy na sport, czy też na inne dziedziny.

— W szyldzie widnieje słowo sport, czy nie będziecie mieli nie wspólnego z kulturą fizyczną?

— Należałoby ustawowo wyznaczyć komu mamy przekazywać pieniądze.

— Ale jeśli zostanie prawo wyboru, to wierzę, że w naszym regionie będzie preferowany sport. Jak pamiętam w latach pięćdziesiątych byłym mistrzem Białostocznym w trójskoku i skoku o tyczce, czołowym narciarzem na długich dystansach, a nawet z powodzeniem grałem w szachy?

— Sportem zajmowałem się od najmłodszych lat i nadal

jestem jego entuzjastą. I na pewno będę go wspomagał.

— No i tradycyjne nasze pytanie — ilu „wychowaliście” nowych milionerów?

— W roku ubiegłym wypłaciśmy grającym kwotę ponad półtora miliarda złotych. Najwyższa w naszym regionie padła w zakładach Dużego Lotka w dniu 29 grudnia. Wygrana wyniosła ponad 65 mln zł. I co ciekawsze, że musieliśmy szukać posiadacza szczęśliwego kuponu. Był zaskoczony! Ponadto również w grudniu w Totku piłkarskim wygrano ponad 58 mln zł w Superlotku w październiku ponad 54 miliony zł. Wprowadziliśmy też sprzedaż losów loterii „Fortuna”, „PKO” i „Rekord”. W tej ostatniej sprzedaliśmy losów za 500 milionów złotych i to tylko w miesiącu grudnia. W tym roku Totalizator Sportowy obchodzić będzie jubileusz 35-lecia. Z tej okazji, 26 stycznia organizujemy dodatkowe zakłady specjalne. Oprócz wartości pieniężnych można będzie też wygrać samochód Opel Kadet LS, trzy małe fiaty bis oraz pięć kolorowych telewizorów. Już dziś zapraszam naszych klientów do kolektur.

— Kończąc naszą rozmowę, wierzę, że przedsiębiorstwo pozostanie mecenasem sportu.

L. TABASIEWICZ



Bez diagnozy

Ta inwestycja najczęściej pojawiała się na naszych łamach jako przykład nie do naśladowania, choć nie była ani pierwszym ani ostatnim w dziejach polskiego budownictwa. Chodzi o szpital w Łomży. Na spotkaniu z dziennikarzami wojewoda nazwał go wprost: „budowla (czytaj: pomnika) minionej epoki”. Nie bez racji...

Rzecz jednak w tym, co robimy z tym obiektem obecni władze aby i ich nie włączono do grona „zasłużonych”. Na razie bowiem, podobnie jak ich poprzednicy, mogą zademonstrować jedynie bezradność. Trudno im się skądinąd dziwić — przedsięwzięcie wchłania środki finansowe niczym gąbka. W tym roku będzie to 40 mld, na wykończenie prac i wyposażenie potrzeba dalszych kilkudziesięciu miliardów. Tempo prac może stać o pierwszeństwo z żółciem, a osłagane efekty są określane jako mniej niż mierne.

Niedawno władze wojewódzkie „podziwiali” m.in. na siódmym piętrze budynku, które — według zapewnień wykonawcy — jest gotowe do przekazania użytkownikowi. Odpadające płytki posadzki, glazura położona na połamanej powierzchni ścian, kratki ściekowe ułożone tak, że woda omija je z daleka płynąc w zupełnie innym kierunku — to tylko niektóre z przebogatej listy usterek. Na tyle rozbudowanej, że z

pierwotnego terminu odbioru wyznaczonego na koniec listopada ub.r. zrezygnowano w przedbiegach. Pod znakiem zapytania stoją następne terminy. „Kto zdecyduje się na odbiór będzie szaleńcem albo ślepcem” — brzmiała opinia władz wojewódzkich po którejś z rzędu wizji lokalnej.

Ani epitety jednak, ani okrzyki grozy nie załatwiają sprawy, a na pewno nie dają odpowiedzi na pytanie: i co dalej?

— Jeśli taką fuszerkę będą robić, gotów jestem wstrzymać budowę — deklaruje wojewoda Franciszek Adamiak. W ten prosty sposób Łomża i województwo zyskałoby kolejny pomnik (nie) realnego socjalizmu, z którego byłoby można pośmiać się do woli.

„Wyrzucić na zbity pysk dotychczasowego wykonawcę i wziąć innego” — brzmi kolejna koncepcja. Dodajmy do niej długotrwały proces inwentaryzacji tego co zrobiono, chandryczenia się o wycenę, czas na ustalenie, kto usunie usterki i za nie zapłaci, wyegzekwowanie ustaleń a

otrzymamy wizję mrozącą krew w żyłach, przynajmniej tym, którzy choć raz zetknęli się z podobną procedurą nawet na dużo mniejszą skalę. I, żeby skończyć szkic tego niewesołego obrazu: projekt szpitala już w momencie rozpoczęcia procesu inwestycyjnego nikogo nie mógł zafascynować nowoczesnością rozwiązań tak architektonicznych jak i funkcjonalnych. A już tym bardziej jest to niemożliwe po kilkunastu latach jego realizacji. Dlatego co krok rodzi się potrzeba nanoszenia poprawek projektowych i wcale nie tak nierealna jest perspektywa, że zaraz po przecięciu wstęgi trzeba będzie od nowa zacząć prace przeróbkowo-adaptacyjne. Zamiast jednak wypatrywać finału i niepotrzebnie tracić zdrowie, zabierzmy się za jego ochronę w ramach własnych możliwości. Na pewno lepiej na tym wyjdziemy... (nom)

Zakłady ziemniaczane przed zakretem?

Z udziałem m.in. podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa Gospodarki Żywnościowej Henryka Antosiaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa — Andrzeja Walewskiego oraz naukowców m.in. z Instytutu Chemii i Technologii Żywności z Politechniki Łódzkiej i szefów zakładów przetwórczych odbyło się w Łomży spotkanie poświęcone wymianie doświadczeń z zakresu ochrony środowiska przed ujemnymi wpływami działalności jednostek zajmujących się przetwórstwem ziemniaków. Jednym z przyjętych ustaleń było powołanie zespołu robocze-

APEL

Kraina Wielkich Jezior Mazurskich, pokryta lasami i o bogatej konfiguracji terenu jest doskonałym miejscem wypoczynku nie tylko dla mieszkańców naszego kraju, ale także dla turystów zagranicznych.

Od wielu lat działacze Społecznego Komitetu Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich — żeglarze, wędkarze, harcerze, leśnicy i inni — usiłują ukazać społeczeństwu przyczyny narastającego lawinowo procesu degradacji Wielkich Jezior Mazurskich. Jednak poważniejszym przedsięwzięciem mogącym go powstrzymać stałoby się na drodze brak wystarczających środków finansowych. Fundacja Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich z udziałem Skarbu Państwa, funduszy samorządowych, wpłat osób fizycznych i kredytów EWG jest ostatnią szansą przeprowadzenia skutecznych działań powstrzymujących dalszą degradację jezior i ich otoczenia.

Zwracamy się do wszystkich miłośników Mazur w kraju i za granicą o wsparcie finansowe tej inicjatywy. Fundacja jest gwarancją, że zebrane społeczne środki nie zostaną wykorzystane przez administrację na inne cele. Społeczny Komitet Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich, pośrednicząc w zbiorze pieniędzy, będzie każdego roku informował ofiarodawców i opinię publiczną o stanie środków i sposobie ich wykorzystania. Wpłaty można dokonywać na konto:

Społeczny Komitet Ochrony Wielkich Jezior Mazurskich

Bank Spółdzielczy w Orzyszu, konto 979221-1339-132-4 (Fundacja).

Dziś w Suwałkach

Obraduje Sejmik Samorządowy

Dzisiaj, 23 stycznia br. w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach odbędzie się posiedzenie Sejmiku Samorządowego woj. suwalskiego. Początek obrad o godz. 11.

W programie m.in. dyskusja nad sprawozdaniem z działalności Sejmiku, uchwalenie regulaminu oraz powołanie komisji Sejmiku, a także interpelacje i odpowiedzi.

Powiedzieli nam:

„Kresowiak” będzie „spoiwem”

W łomżyńskim Oddziale Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna trwają ostatnie prace nad pierwszym numerem nowego pisma. Będzie ono nosić tytuł „Kresowiak” i — jak nietrudno się domyśleć — poświęcone zostanie problematyce Kresów II Rzeczypospolitej. O całym przedsięwzięciu mówi jego inicjator, prezes Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna, Wiesław Konopka:

— Robimy wszystko aby „Kresowiak” trafił do członków i sympatyków Towarzystwa najpóźniej w pierwszych dniach lutego br. Nasze pismo adresujemy do wszystkich osób zainteresowanych tematyką kresów II Rzeczypospolitej, choć nie tylko. Zamierzeniem redakcji jest tworzenie określonego klimatu wokół ratowania tożsamości kresowej w całym wymiarze jej wartości, ocalenie tosu AK na kresach i ukazanie jej rzeczywistej, ogromnej roli w walce z niemieckim okupantem. Oczywiście, przedmiotem zainteresowania „Kresowiaka” będzie też stała troska o aktualną sytuację naszych braci zza szlabanu granicznego, oraz udzielanie im wymiernej pomocy.

Chcemy, aby poprzez zamieszczane materiały i stałe kontakty, pismo nasze było swoistym spoiwem integrującym także Oddziały Towarzystwa. Chcemy pisać o sprawach dotychczas pomijanych, niewygodnych i niezręcznych, chroniąc je przed zapomnieniem i niszczyielskim działaniem czasu. Będziemy spisywać relacje ludzi, którzy w „tamtych latach” żyli z poczuciem krzywdy, nie mając do kogo o swych problemach mówić. Teraz nadszedł czas również dla nich. Zapraszamy na wspólną drogę.

W każdym numerze „Kresowiaka” znajdą się także informacje o bieżących działaniach naszego Towarzystwa. W najbliższym numerze m.in. relacja ze spotkania z Romanem Korabem Żebrykiem — autorem słynnej książki „Operacja Wileńska AK”, który przebywał w Łomży, a także — rzecz o wystawie malarstwa, rzeźby, rysunku i akwarel, poświęconej ze sprzedaży prac. Ciekawostką jest fakt, że prace te wykonali Polacy zamieszkali w rejonie litewskim. Pisać będziemy także o prowadzonym przez nasze Towarzystwo naborze młodzieży z Białorusi na naukę zawodu w Polsce.

Witając „Kresowiaka” na rynku czytelników — życzymy mu sympatii całych rzesz czytelników, wysokich bezwrotnych nakładów i długich lat istnienia, bez groźby rządów likwidatorskich. (kłos)

Propozycje kulturalne

WOJ. ŁOMŻYŃSKIE

▼ 25 stycznia br. w Miejsko-Gminnym Domu Kultury w Grajewie odbędzie się koncert w wykonaniu zespołów młodzieżowych z okazji rocznicy wyzwolenia miasta. Początek o godz. 17.

Grajewski MGDK ogłosił konkurs plastyczny dla dzieci „Zima w Grajewie”. Prace wykonane dowolną techniką będą przyjmowane do 31 stycznia br.

▼ W najbliższą sobotę, 26 bm. w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Rajgrodzie odbędzie się gry i zabawy dla dzieci przy choince. Początek o godz. 16. (jc)

▼ Od 15 stycznia br. w Galerii Biura Wystaw Artystycznych w Łomży czynna jest wystawa malarstwa i rysunku Elwiry Iwaszczyszyn. Artystka jest absolwentką Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku, którą ukończyła w 1981 roku. Specjalizuje się w architekturze wnętrz, wzornictwie przemysłowym i malarstwie. W Łomży eksponuje sztukę realistyczną, choć znacznie już przetworzoną. Szczególnie urokliwie są wykonane technika mieszaną, pejzaże miast. Uważny obserwator znajdzie

na tej ekspozycji także elementy fantastyki, może nawet melancholii.

Wystawę odwiedzić można jeszcze do 13 lutego w galerii BWA przy ul. Polowej 19. Zapraszamy. (kłos)

WOJ. SUWAŃSKIE

Miejski Dom Kultury w Elku zaprasza: 24 bm. o godz. 19 na dyskotekę młodzieżową; 25 bm. o godz. 10 na kiermasz odzieży używanej i o godz. 16 — na koncert zespołów elckiej Państwowej Szkoły Muzycznej; 26 bm. o godz. 11 i 15 na imprezy choinkowe dla dzieci; 27 bm. o godz. 10 na imprezę choinkową dla dzieci i o godz. 18 — na dyskotekę młodzieżową; 28 bm. o godz. 16 na kiermasz odzieży używanej i o godz. 18 — na koncert zespołu młodzieżowego „T. Love” oraz 29 bm. o godz. 18 i 31 bm. o godz. 19 — na dyskotekę młodzieżową.

W środę, 23 bm. Miejski Dom Kultury w Olecku urządza dyskotekę młodzieżową w holu kina „Mazur”. Początek o godz. 19.

W oleckiej kawiarni przy kinie „Mazur” czynna jest codziennie w godz. 16—22 wystawa malarstwa Janusza Nowackiego. (jc)

Siła złego...

Pewien kierowca Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Zambrowie wraca swą „chłodnią” z dalekiej trasy. Gdy jest już we wsi Ostrożne — pojazd odmawia posłuszeństwa. Kierowca zostawia go więc na poboczu, sam „okazją” jedzie do Zambrowa po pomoc. Po jakimś czasie wraca samochodem z kolegą i w chwili, gdy zawracają na drodze, aby przemocować hol do uszkodzonej maszyny — uderza w nich osobowe volvo.

Są rany, jest krew. Do telefonu daleko, a pomoc potrzebna natychmiast. Kierowca samochodu, który miał holować uszkodzoną chłodnię do Zambrowa — przejmując nagle funkcję karetki pogotowia. Ofiary wypadku sadowią się w kabinie ciężarówki, która natychmiast rusza do Zambrowa.

Po kilku kilometrach kierowca spostrzega przed sobą nie oświetloną furmankę. Na hamowanie jest już za późno. Pojazd konny zmieciony jest

więc z szosy, a w chwili gdy kierowca chce zatrzymać ciężarówkę, aby zobaczyć co się stało — pęka ogumienie na jednym z kół. Opona i dętka równocześnie. Samochód w powietrzu pokonuje przydrożny rów, przelatuje nad rzeczką czy melioracyjnym korytem i zatrzymuje się na drzewkach brzoźowego zagajnika.

To nie jest scenariusz koszmarnego filmu. Zdarzenie to wydarzyło się w rzeczywistości. Rzecznicy twierdzą, że z takim przypadkiem mają do czynienia po raz pierwszy. Wszystkie osoby, które miały związek z tymi zdarzeniami (trudno ich się doliczyć) — żyją i ich życiu nie już nie grozi. Najbardziej pokrzywdzonym okazał się jeden z koni, któremu ułamany dźwiel uszkodził mocno miejsce, w którym kończą się plecy. Ale koniowi też nic nie grozi.

(kłos)

Autobus prawie latający?

19 bm. odprowadzałem na dworzec PKS w Łomży znajomego biznesmena z Belgii, który wybierał się do Gdańska autobusem Białysok — Gdańsk. Zgodnie z rozkładem miał odjechać o 7.35 — opisał czytelnik (nazwisko znane redakcji) swoje obserwacje. Byliśmy kilkanaście minut wcześniej. Gdy zniecierpliwieni daremnie wycekiwaniem rozpoczęliśmy wraz z grupką innych podróżnych „dochodzenie”.

Jedyny odjeżdżający z Łomży bezpośredni autobus do Gdańska wystartował ponad kwadrans wcześniej nie licząc się wcale z rozkładem jazdy. Jak poinformował dyżurny ruchu, był prawie pusty.

A mówią, że pracownicy KPKS mało zarabiają. Na czym niby mają zarabiać, uciekając gdzie pieprz rośnie przed pasażerami?... (nom)

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

3

Nr 16 (12 167)